

Depesze z Polski do CSRS

E. Gierek, J. Cyrankiewicz i P. Jaroszewicz przestali na ręce G. Husaka, L. Svobody i L. Sztrogala depeszę gratulacyjną w związku z 26 rocznicą wyzwolenia bratniej Czechosłowacji. Podobną depeszę wysłał S. Jędrzychowski do J. Marko. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI

NIEDZIELA

POZNAN
9/10 V 1971
Wydanie A

Rok wyd. XXVII
Nr 109 (8462)
Cena 50 gr

XXIV WWP

Poznański stadion szczęśliwy dla Polaków

Czechowski i Szurkow ki na podium

Ponad 50 tysięcy widzów na Stadionie 22 Lipca, dziesiątki tysięcy wzdłuż trasy, niezwykle serdecznie witało kolarzy — uczestników XXIV Wyścigu Pokoju Warszawa — Berlin — Praga, którzy wczoraj przybyli do Poznania.

Niebywały entuzjazm wybuchł na stadionie kiedy Zenon Czechowski toczył zacięty pojedynek o zwycięstwo z Belgiem Omloopem. Pierwszy na mecie był Belg. Czechowski zajął drugą pozycję, a Szurkowski trzecią.

Oto krótki film rejestrujący koleje III etapu: na starcie w Milzynie stanęło 115 zawodników, gdyż Axel Peschel (NRD) musiał się wycofać wskutek kontuzji. Na wąskiej jezdni o nie najlepszej nawierzchni posypały się defekty, których na pierwszych 40 km było ponad 20. Aż pięć razy przebił gumy nasi kolarze, a pierwszym pechowcem okazał się tym razem Zbigniew Krzeszowiec, który natychmiast otrzymał rower od Andrzeja Kaczmarka. Poznaniak na pewno marzył o dobrym miejscu na mecie w swym rodzinnym grodzie, a jednak bez wahania pośpieszył z pomocą niedysponowanemu koledze i sam zszedł na kolo z wozu technicznego naszej drużyny. Krzeszowiec uszkodził rower przewracając się na szosie, ale na szczęście oberżło się bez urazów.

Peleton wielokrotnie rozrywał się, ale pozostające z tyłu grupy przy pomocy pomyślnego wiatru znowu dołączały do czołówek. Nasza siódemka stale walczyła na czele stawki i widać było, że Polacy postanowili dojechać do głosu po serii niepowodzeń.

Pierwszy lotny finisz, który znajdował się w Koninie wygrał Polak Szurkowski, który wyprzedził Niemca (ZSRR) i Mierscha (NRD). Natomiast we Wrześni, gdzie zlokalizowano drugą lotną premię, najszybszym był Belg.

Dokończenie na str. 2

Kominarze przynieśli szczęście naszym reprezentantom. W rundzie honorowej na poznańskim stadionie brało udział dwóch Polaków: Zenon Czechowski i Ryszard Szurkowski. W środku triumfator III etapu Belg Marcel Omloop.

Fot. — K. Przychodzki



8 „Kosmosów” na orbicie

W piątek wprowadzono w Związek Radziecki na orbitę przy pomocy jednej rakiety nośnej 8 sztucznych satelitów Ziemi z serii „Kosmos” (od 411 do 418).

Rozmowy chińsko tureckie

Korespondent AFP donosi z Ankary, że rządy Turcji i Chińskiej Republiki Ludowej wyraziły zgodę na podjęcie rozmów w sprawie nawiązania stosunków dyplomatycznych między obu krajami.

Armstrong opuścił szpital

70-letni „król” jazzu, Louis Armstrong, po 8 tygodniach opuścił w

piątek jeden ze szpitali nowojorskich.

Armstrong chory jest na serce. Obecnie przebywać będzie na rekonwalescencji w swym domu na przedmieściach Nowego Jorku.

PAP RADIO INF. WY. TELEFONEM
RADIO INF. WY. TELEFONEM-PAP
INF. WY. TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP
PAP RADIO INF. WY. TELEFONEM-PAP
RADIO INF. WY. TELEFONEM-PAP

Przerwa ogniowa w Wietnamie

Jak donosi z Sajgonu Włoska Agencja Prasowa ANSA, siły patrio-

Dzisiaj Kiermasz Książki

Zapraszamy na doroczny Kiermasz Książki organizowany przez Dom Książki i redakcję „Głosu Wielkopolskiego” z okazji Dni Oświaty, Książki i Prasy.

Odbędzie się on dzisiaj na pl. A. Mickiewicza w godz. 10-18. Na miłośników książek czekają liczne wydawnictwa, loteria książkowa oraz błyskawiczne konkursy.

Kupon upoważniający do udziału w konkursach zamieszczamy na str. 5.

Wielka patriotyczna manifestacja w Katowicach

Odznaczenia dla powstańców • Wystąpienie P. Jaroszewicza

W 50 rocznicę III Powstania Śląskiego oraz w 26 rocznicę Dnia Zwycięstwa odbyły się w Katowicach centralne uroczystości poświęcone obu tym doniosłym w dziejach naszego narodu wydarzeniom. Cały kraj oddał hołd powstańcom, uczcił pamięć żołnierzy polskich poległych na wszystkich polach bitewnych II wojny światowej, wyraził głęboką wdzięczność żołnierzom Armii Radzieckiej, którzy w 1945 roku przynieśli nam wolność.

Główne obchody tych historycznych rocznic odbyły się na Górnym Śląsku, w Katowicach.

W godzinach południowych w gmachu Prezydium WRN 119 zasłużonych weteranów Powstań Śląskich, działaczy wolnościowych, kombatan-
tów II wojny światowej zostało udekorowanych wysokimi odznaczeniami państwowymi.

Order Sztandaru Pracy II klasy otrzymali: Stanisław Brychczy, uczestnik trzech Powstań Śląskich, Tadeusz Sokolowski — były komendant pociągu sanitarnego podczas III Powstania i Józef Trojek — dowódca powstańczych oddziałów.

Krzyże Komandorskie Orderu Odrodzenia Polski: Augustyn Brachmiański, Józef Dworaczek, Ludwik Doman, Paweł Fizia, Andrzej Górecki, Henryk Grim, Oktawian Piwowarczyk, Antoni Sobania, Leonard Sylwester, Ryszard Szefer i Augustyn Wieczorek.

Krzyżami Oficerskimi i Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski odznaczonych zostało 105 osób.

W uroczystości wręczenia odznaczeń wzięli udział: Edward Gierek, Józef Cyrankiewicz, Piotr Jaroszewicz, Ed-

ward Babiuch, Jan Szydłak, Stanisław Kania, Jan Mitrega, Franciszek Szlachet, oraz gospodarze woj. katowickiego i opolskiego. Obecna była grupa kombatan-
tów radzieckich z marszałkiem ZSRR — Iwanem Koniewem, ambasadorem ZSRR w Polsce — Stanisławem Piotrowiczem.

Aktu dekoracji dokonał Wojciech Jaruzelski i Jerzy Ziętek.

Dokończenie na str. 2

Spotkania i imprezy

Jednym z czołowych akcentów tegorocznych obchodów 26-rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem w Poznaniu i województwie będą spotkania społeczeństwa z oficerami Ludowego Wojska Polskiego. Od będą się one w wiejskich zakładach pracy, instytucjach, wyższych uczelniach i w szkołach średnich.

Oprócz spotkań wojsko przygotowało dla społeczeństwa koncerty Centralnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego. Jako soliści w tym zespole wystąpią: Regina Pisarek, Adam Zwierz, Andrzej Mróz i inni. 10 bm o godz. 20 odbędzie się pierwszy koncert w Poznaniu w auli UAM. Następnego dnia ten sam zespół w godzinach południowych wystąpi w Zakładach „Cegielskiego”.

(JK)

Uczestnicy III Powstania Śląskiego na spotkaniu z władzami Poznania

W sobotę przewodniczący Prezydium RN Poznania — Stanisław Cozaś gościł grupę b. Powstańców Śląskich, z których część brała także udział w Powstaniu Wielkopolskim. Spotkanie odbyło się z okazji 50 rocznicy III Powstania Śląskiego.

Witając weteranów, S. Cozaś szczególnie podkreślił bohaterstwo tych, którzy 50 lat temu stanęli do walki o wolność Polski. Czterech weteranów udekorował przewodniczący Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski. Otrzymał ich: Wawrzyniec Deka, Marian Koźlik, Witold Nowacki oraz Jan Wachowiak.

W imieniu odznaczonych za to zaszczytne wyróżnienie gorąco podziękował W. Nowacki.

Do uczestników bohaterskiego zrywu sprzed 50 lat przemówił, w imieniu Egzekutywy KW PZPR, obecny na spotkaniu I sekretarz KW — Jerzy Zasada. Składając serdeczne gratulacje odznaczonym podkreślił szczególnie, że bohaterstwo i patriotyzm uczestników walk powstańczych jest god-

Na zdjęciu — moment po dekoracji. Od lewej stoją: Wawrzyniec Deka, Marian Koźlik, Witold Nowacki i Jan Wachowiak.

Fot. — K. Przychodzki

Pomnik polskich ofiar faszyzmu w NRD

Pomnik polskich ofiar faszyzmu odsłonięty został w sobotę, 8 bm. w Sundremda w woj. Gera w NRD. Wiódł tędy m. in. szlak ewakuacyjny więźniów Buchenwaldu, którzy hitlerowcy pędzili do Dachau, jako najniebezpieczniejszych świadków oskarżenia w przededniu ostatecznej klęski.



zatorami spotkania byli: Od-
dział Wojewódzki Związku
Ociemniałych Żołnierzy oraz
Zarząd Okręgu Związku In-
walidów Wojennych.

Podczas spotkania byli żołnierze otrzymali odznaczenia państwowe. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski zostali odznaczeni: Kazimierz Kruszona, Antoni Nowicki, Maria Pawełek (uczestniczka walk o Warszawę, partyzantka), Kazimierz Piekarczyk, Stanisław Pisarski (ze Śremu), Stefan Stencik, Walerian Zawadzki, Złote Krzyże Zasługi otrzymali: Tadeusz Borawski, Stefan Dąbrowski (Gostyń), Bolesław Kiliszek, Leona Lemielewicz, Władysław Liberski (Śrem), Jan Madry (Ostrzeszów), Srebrne Krzyże Zasługi: Leonard Nowicki (Rogoźno) i Jan Radojewski (Miejska Górka). 5 ociemniałych żołnierzy otrzy-

mało Honorowe Odznaki Miasta Poznania. Byli to: Józef Gutowski, Edward Kubrak, Maria Kurnatowska, Władysław Kurowski, Henryk Rossa.

Cyklon nad Pakistanem

W sobotę rano nad Pakistanem Wschodnim przeszedł gwałtowny cyklon. Radio pakistańskie poinformowało, że cyklon, który powstał nad Zatoką Bengalską skierował się ku wybrzeżom i obecnie szaleje nad obszarami położonymi między Khulną i Chittagongiem.

LOGODA

9 bm. zachmurzenie będzie umiarkowane. Temperatura maksymalna do ok. 20 st. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków wschodnich.

Manifestacja w Katowicach

Dokończenie ze str. 1

O godzinie 16, w nowo otwartej, pięknej hali sportowo-widowskiej, wzniesionej w



Dokończenie ze str. 1

Omloop przed Osincem (ZSRR) 1 Holkiem (CSRS).

Przy wejściu w bramę stadionu Kaczmarek wyprowadził na pierwsze miejsce w wachlarzyku Czechowskiego. Znajdujący się tuż za jego plecami Belg Omloop i jadący w fioletowej koszulce Starkow (ZSRR) postanowili zaatakować z nim czołową wpadnię na bieżnię. Uczynili to zbyt gwałtownie, Belg zawałł rowerem o przednie koło kolarza radzieckiego, który nie mógł w tej sytuacji utrzymać równowagi. Ryszard Szurkowski tylko dzięki błyskawicznemu refleksowi zdołał po dużym łuku ominąć zwałającego się na ziemię Starkowa, który przewrócił kilku jadących za nim kolarzy. Wśród nich znaleźli się Andrzej Kaczmarek i Władysław Nielubin. Omloop wyprowadził jednak Czechowskiego i na wąskiej bieżni utrzymał pierwsze pozycje.

Najbardziej uszkodzony w kraksie kolarz radziecki dotarł pieszo do mety, prowadząc uszkodzony rower.

WYNIKI INDYWIDUALNE III ETAPU

1. M. Omloop (Belgia)	3:31.09
(z 1 min. bon.)	
2. Z. CZECHOWSKI	3:31.30
(30 sek. bon.)	
3. R. SZURKOWSKI	3:31.45
(15 sek. bon.)	
4. K. Miersch (NRD)	3:32.00
5. P. Hove (Dania)	
6. J. Mainus (CSRS)	
7. B. Knispel (NRD)	
8. L. van Staven (Belgia)	
9. F. Onzarato (Włochy)	
10. R. Frank (Szwajcaria)	
11. Z. KRZESZOWIEC	
12. W. MATUSIAK	
13. J. MIKOŁAJCZYK	
14. A. KACZMAREK	
15. K. STEC	
wszyscy	3:32.00

WYNIKI DRUŻYNOWE III ETAPU

1. Belgia	14:07.00
2. POLSKA	14:07.15
3. NRD	14:08.00

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA PO III ETAPACH

1. F. Onzarato (Włochy)	9:18.36
straty do lidera	
2. L. van der Linden (Belgia)	16 sek.
3. A. Holik (CSRS)	54 sek.
4. Z. CZECHOWSKI	1 min.
5. R. SZURKOWSKI	1.07 min.
6. J. Osincow (ZSRR)	1.12 min.
7. T. Fierens (Belgia)	1.15 min.
8. A. Starkow (ZSRR)	1.19 min.
9. W. Nielubin (ZSRR)	1.22 min.
10. D. Micek (NRD)	1.27 min.
11. W. Bielousow (ZSRR)	1.27 min.
12. K. Miersch (NRD)	1.28 min.
13. V. Moravec (CSRS)	1.28 min.
14. W. Wesemann (NRD)	1.29 min.
15. P. Sorensen (Dania)	1.29 min.
16. J. Mainus (CSRS)	1.30 min.
17. B. Knispel (NRD)	1.30 min.
18. L. van Staven (Belgia)	1.30 min.
19. M. Hamza (Algieria)	1.30 min.
20. G. Rajnai (Węgry)	1.30 min.
21. J. MIKOŁAJCZYK	1.30 min.
22. W. MATUSIAK	1.56 min.
23. K. STEC	3.01 min.
24. Z. KRZESZOWIEC	3.06 min.
25. A. KACZMAREK	20.55 min.

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA PO III ETAPACH

1. Włochy	37:18.54
straty do lidera	
2. Belgia	1 sek.
3. ZSRR	50 sek.
4. CSRS	53 sek.
5. POLSKA	1.03 min.
6. NRD	1.25 min.
7. Węgry	1.30 min.
8. Rumunia	1.30 min.
9. Bułgaria	2.30 min.
10. Szwajcaria	7.03 min.
11. Francja	8.52 min.
12. Maroko	10.24 min.
13. Finlandia	14.53 min.
14. Norwegia	16.58 min.
15. Wielka Brytania	34.47 min.
16. Dania	36.07 min.
17. Algieria	39.19 min.

KLASYFIKACJA NA NAJAKTYWNIJSZEGO KOŁARZA PO III ETAPACH

1. Starkow (ZSRR)	11 pkt.
2. SZURKOWSKI	8 pkt.
3. Nielubin (ZSRR)	8 pkt.
4. Holik (CSRS)	6 pkt.
5. STEC	5 pkt.
6. Omloop (Belgia)	5 pkt.
7-10. Osincow (ZSRR), Micek (NRD), Bielousow (ZSRR) i Hirt (Węgry)	po 3 pkt.

Niedzielną IV etap Wyścigu Pokoju ma 160 km długości i prowadzi z Międzyrzecz do Szczecina. Start ostry nastąpi o godz. 13 z Międzyrzecza. Wśród kolarzy przewidziano zostają autokarami a przyjazd pierwszych kolarzy na metę spodziewany jest ok. godz. 17. Dwie premie na tym etapie znajdują się w Gorzowie (46 km) i Pyrzycach (106 km).

Dziśtejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marczewski.

Ofiara krwi nie poszła na marne

Przemówienie P. Jaroszewicza na manifestacji w Katowicach

Piotr Jaroszewicz, przemawiając podczas manifestacji powstańczej w Katowicach powiedział m. in.: zgromadziła nas uroczystość podniosła i ważna. Cała Polska obchodzi dziś z nami podwójne święto: 50-lecie III Powstania Śląskiego i 26-tą rocznicę zwycięstwa nad hitleryzmem. Zbieżność ta urasta do rangi symbolu, spaja dwa różne rozdziały historii, ale oba o wyjątkowej doniosłości.

Powstania Śląskie i zwycięstwo nad faszystami tworzą żywą tkankę naszych dziejów ojcystych, zajmują wybitne miejsce we współczesnym myśleniu i działaniu Polaków. Są one ogniwami narodowo-wyzwoleniczej i rewolucyjnej tradycji polskiej klasy robotniczej i ludu polskiego.

Dziś, kiedy od tamtych zdarzeń dzieli nas epoka, kiedy socjalizm ukształtował nowe, lepsze losy narodu i państwa polskiego, nie możemy zapomnieć o znanych i bezimennych bohaterach, którzy Polsec złożyli w ofierze to, co każdemu jest dane raz jeden tylko: własne życie.

Kornie pochylamy głowy, nad mogiłami powstańców śląskich, nad grobami żołnierzy radzieckich tak licznie rozsiadniętych po całej Polsce, nad prochami żołnierzy Września i wszystkich Polaków, partyzantów i żołnierzy, którzy polegali w zmaganiach z hitlerowską Rzeszą. Oddajemy cześć ich dziełu i świętej sprawie, za którą polegli. Dzieło to trwało próbę czasu.

Z prawdziwym wzruszeniem przekazuję — w imieniu kierownictwa partii, Rady Państwa i rządu, w imieniu całego narodu polskiego — wyrazy głębokiej czci i wdzięczności obecnym wśród nas i wszystkim pozostałym weteranom trzech kolejnych zrywów ludu Śląskiego, powstańcom i działaczom plebisycyjnym. Chwytając za broń w pamiętnych latach 1919, 1920 i 1921 daliśmy wobec świata nieodpartą dowód prawdy, że Śląsk był, nigdy nie przestał i będzie zawsze integralną częścią składową polskiej Macierzy.

Pozdrawiam z całego serca obecnych wśród nas marszałków i generałów bohaterów Armii Radzieckiej, a między nimi byłego dowódcę I Frontu Ukraińskiego, marszałka **Iwana Koniewa**, którego bohaterskie wojsko wyzwoliło Śląsk, ocalając go o skrzydłającym manewrem od zniszczenia.

Związek Radziecki był główną siłą koalicji antyhitlerowskiej. Jego narody dźwigały na swoich barkach główny ciężar walki i wniosły największy wkład do zwycięstwa. Zwycięstwo to odwróciło bieg dziejów świata, uchroniło ludzkość od gotowanych jej klęsk i nieszczęść, a narody słowiańskie od zagłady.

Cześć i chwała narodom ZSRR, budowniczym komunizmu, naszym wypróbowanym i niezawodnym przyjaciółom!

Pozdrawiam gorąco wiernych synów Ojczyzny. Jej obrońców, bohaterów ruchu oporu w Polsce i wielu krajach Europy. Pozdrawiam żołnierzy wszystkich frontów II wojny światowej, a szczególnie żołnierzy I i II Armii Wojska Polskiego.

Nasza wiedza o śląskich powstaniach jest coraz głębsza, coraz bardziej udokumentowana

na, uwolniona od fałszów burżuazyjnej historiografii, a także od bolesnych uproszczeń i schematycznych ocen. Na powstańczą epopeję składały się różne nurty, wątki i uwarunkowania. Przewodzący powstaniom ludzie o różnych poglądach społeczno-politycznych, ale w szerokiej rzeszach powstańców przeważali robotnicy o rewolucyjnych poglądach. Wszelkich łączących wówczas głęboki patriotyzm, łącząca walka o zespolenie Śląska z polską Macierzą.

Z dumą podkreślamy aktywny udział w powstaniach i akcji plebisycyjnej kobiet śląskich, których zasługi ojczyzna nasza ocenia szczególnie wysoko.

Kiedy z perspektywy czasu patrzymy na Śląskie powstania, z całą wyrazistością wydatnia się ich plebejskość i masowość. Bez głębokiej radykalizacji mas na ówczesnym Śląsku, bez rewolucyjnych nastrojów w klasie robotniczej sytuacja — być może — nie dojrzałaby do wystąpienia zbrojnych.

Kolejne zrywy zbrojne, a zwłaszcza trzeci, w którym udział wzięło 60 tys. powstańców, wspieranych przez 190-tyśięlną rzeszę strajkujących robotników, zasługują w pełni na to, aby zaliczyć je obok Powstania Kościuszkowskiego, Listopadowego i Styczniowego, do rzędu najwspanialszych walk wolnościowych naszego narodu.

Ogólnopolski charakter i znaczenie powstań podkreślała również aktywna pomoc, z jaką pospieszyło Górnoślązkom społeczeństwo polskie. Ponad 2 tysiące ochotników z różnych stron Polski, przede wszystkim zaś z pobliskiego czerwonego Zagłębia Dąbrowskiego, walczyło w powstańczych szeregach, spieszyły na głodujące i walczący Śląsk transporty z bronią i żywnością, odzież i książką polską.

Nie mogła, oczywiście, dorównać ta pomoc potężnemu wsparciu, jakiego udzielała bojówkarzom i regularnym formacjom wojskowym Rzeszy niemieckiej pokonana, lecz wciąż silna i zdecydowana działać z całą brutalnością.

Możliwości pomocy ze strony patriotycznego społeczeństwa polskiego były, niestety, niezbyt wielkie. Ograniczała je niezdeterminowana i kunktatorska postawa ówczesnego rządu polskiego, który — uwikłany przez Piłsudskiego w agresywną wojnę przeciw młodej Rosji Radzieckiej i przerażony postawą zrewolucjonizowanych mas śląskich — skłonny był traktować powstania jako niepożądany epizod, jako „historyczną pomyłkę”, a w rezultacie ustąpił wobec wysuwanych przez polityków anglosaskich i faworyzujących Niemcy koncepcji rozwiązania tzw. „sprawy górnośląskiej”.

Tylko nieustępliwość i odwagę powstańców zawdzięcza my to, że Polska odzyskała w 1921 r. wschodnią część Górnośląska.

Czas, jaki dzielił zwycięstwo Śląskiego powstania od powstania hitleryzmu, od narodzin Polski Ludowej był czasem cierpienia i próby potu, łez i krwi.

Kiedy we wrześniu 1939 r. runęła na Polskę całą swoją potęgą hitlerowskie Niemcy, kiedy później zapadła nad krajem złowroga noc okupacyjna — krwi nie poskąpił nikt. Ani na chwilę nie złożyliśmy broni. Żołnierze Polski byli wszędzie, gdzie toczył się bój z hitleryzmem.

Pomimo strat i zniszczeń Polska wystawiła w końcowej fazie II wojny światowej 600-tysięczną, czwartą pod względem wielkości — po Związku Radzieckim, Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii — armię koalicji antyhitlerowskiej.

Lata wojny były dla wielu z nas okresem zasadniczej rewizji pojęć i wartości.

Zwycięstwo myśli politycznej polskich komunistów, zjednoczenie całego obozu sił demokratycznych wokół polskiej klasy robotniczej i jej partii sprawiło, że Polska odrodziła się jako państwo ludu pracującego, zespolone trwale z so-

cializmem, silne nowym systemem sojuszy politycznych.

Nie zapomnieliśmy, że to Armia Radziecka przyniosła Polsce wolność w sprawiedliwych historycznych granicach, że to ZSRR pomagał nam budować ludową państwowość. Dziś, przyjaźń Związku Radzieckiego, jego potęga i czołowa rola w świecie są dla nas gwarancją bezpieczeństwa i pokojowego rozwoju.

Siła przyjaźni manifestuje się ze szczególną wyrazistością w momentach trudnych, a doświadczenie uczy, że na pionierskiej, skomplikowanej drodze budowy nowego ustroju sytuacje takie powstają.

Po bolesnych wydarzeniach na Wybrzeżu w grudniu ub. roku, kierownictwo partii wybrane na VII Plenum KC podjęło wysiłek rozładowania narosłych napięć społecznych, od budowy zaufania i umocnienia naruszonej więzi z masami. W tej trudnej pracy spotkali się z pełnym zrozumieniem i konkretną, moralną i materialną pomocą ZSRR. Sprzyjała ona pomyślniej realizacji zapoczątkowanego przez kierownictwo partii i państwa procesu odnowy życia politycznego i społeczno-gospodarczego, rozwoju demokracji socjalistycznej, realizacji kursu na zdynamizowanie dalszego rozwoju kraju, na szybszą odczuwalną poprawę warunków życia społeczeństwa.

My wszyscy zdajemy sobie sprawę, że nieodwołalnym warunkiem naszych dalszych sukcesów jest pełna i konsekwentna realizacja programu VII i VIII Plenum KC PZPR, jest umacnianie kierowniczej roli partii w całokształcie życia społecznego, podnoszenie autorytetu i sprężystości wszystkich organów władzy ludowej, jest dobra, wydajna i prawidłowo organizowana praca nas wszystkich, na każdym stanowisku, w atmosferze wysokiej dyscypliny społecznej i poczucia odpowiedzialności za powierzony obowiązek, jest dalszy rozwój współpracy i pogłębianie integracji gospodarczej z ZSRR i innymi krajami RWPG.

Na tej drodze odnotowaliśmy już widoczne pozytywne rezultaty. Wyrażają się one w osiągniętej stabilizacji politycznej, w poszerzeniu udziału klasy robotniczej w decydowaniu o sprawach państwa, w rytmicznej pracy całej gospodarki, w powszechnie odczuwalnym podniesieniu stopy życiowej, w ustabilizowaniu rynku wewnętrznego, w stwarzaniu korzystnego klimatu dla spokojnej i owocnej pracy. Cechą charakterystyczną programu partii i rządu po VII i VIII Plenum KC PZPR jest taki rozwój kraju, który zapewni przyspieszenie tempa wzrostu gospodarczego, łącząc go harmonijnie z zaspokajaniem społecznych potrzeb narodu.

Pomni cierpienia i bolesnych strat, jakie poniósł naród polski w okresie II wojny światowej, staraliśmy się od pierwszych chwil po wyzwoleniu podporządkować całe nasze działania wobec problemu nie mieckiego podstawowemu celowi — nie dopuścić do odrodzenia się takich Niemiec, które mogłyby ponownie zagrozić Polsce i Europie.

W naszym dążeniu znaleźli my sojuszników w antyfaszystowskich i demokratycznych siłach, które odrodziły się w NRD. Uznanie przez NRD, już w 1950 r. w Układzie Zgorzeleckim, naszej granicy zachodniej, nasze granice zachodnie położyły podwaliny pod stosunki przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej pomiędzy naszymi krajami. Stało się to możliwe dzięki zwycięstwu socjalizmu w NRD.

Odmienne kształtowały się stosunki w drugim państwie niemieckim, w NRD. Od chwili powstania tego państwa do życia do panującej oficjalnej doktryny rządowej podniesienie został tam antykomunizm, polityka niegodzenia się z nowym porządkiem w Europie, polityka kwestionowania rezultatów II wojny światowej, w tym także naszej zachodniej granicy państwa na Odrze i Nysie Łużyckiej. Rząd polski wielokrotnie proponował ustanowienie normalnych stosunków także z Niemiecką Republiką Federalną. Pragnąc zapewnić pokój i bezpieczeństwo na naszym kontynencie nie ustawiliśmy w poszukiwaniu dróg wiodących

do tego celu. Dlatego wspólnie z innymi krajami Układu Warszawskiego wysunęliśmy w Apelu Buda-peszteńskim z marca 1969 r. idee zwolnienia europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy. Działając w ramach sformułowanych w Apelu Buda-peszteńskim przesłanek, Polska zaproponowała rządowi NRD podjęcie rozmów w celu podpisania układu pomiędzy naszymi państwami, w którym NRD uznałaby naszą granicę zachodnią. Jak wiadomo, rozmowy te, prowadzone w ub. roku, zakończyły się pomyślnie podpisaniem w dniu 7 grudnia 1970 r. układu o podstawach normalizacji wzajemnych stosunków pomiędzy PRL a NRD.

Fakt ten stanowi ważny wydarzenie w naszych stosunkach z Niemiecką Republiką Federalną i oznacza poważny sukces tych sił w NRD, którym droga jest normalizacja stosunków pomiędzy wszystkimi państwami w Europie.

Jednakże same układy i porozumienia nie są jeszcze dostateczną rekwizycją poprawy stosunków. Mogą one jedynie kształtować ramy dla pełnej normalizacji. Nasz układ z NRD musi być ratyfikowany przez organy ustawodawcze obu krajów. Chcemy wierzyć, że rząd kanclerza Brandta, zgodnie z wielokrotnie składanymi deklaracjami, jest rzeczywiście zainteresowany w pełnej normalizacji stosunków z Polską i z pozostałymi państwami socjalistycznymi, na dowód czego powinien możliwie szybko i jednocześnie rozpocząć procedurę ratyfikacyjną, zarówno w stosunku do Układu Moskiewskiego, jak też układu zawartego z Polską.

Mamy jednak prawo wymagać, aby deklaracje rządu NRD poparte zostały praktycznymi krokami zmierzającymi do poprawy stosunków. Dotyczy to również okresu przed ratyfikacją układu, w którym mogłyby być osiągnięte większe postępy w naszej współpracy, zwłaszcza gospodarczej. Dzisiejsza uroczystość jest dobrą okazją, aby podkreślić, że zjednoczony na zawsze z Macierzą Górny Śląsk wnosi olbrzymi wkład w dzieło budowy socjalistycznej Polski.

W okresie ludowego 26-lecia kopalnie woj. katowickiego dały krajowi blisko 2 miliardy 250 milionów ton węgla, hutę ponad 100 milionów ton stali, polskie cementownie blisko 29 milionów ton cementu, a polscy rolnicy 12 milionów 700 tysięcy ton zboża. Radością i dumą może napawać was świadomość, że rezultaty waszej pracy odczuwane są w każdym zakątku Ludowej Rzeczypospolitej.

Służąc Polsce ziemia górnośląska sama doznała — dzięki władzy ludowej — niespotykanego nigdy przedtem awansu społeczno-gospodarczego i kulturalnego. Dzięki Polsce Śląsk mógł dynamicznie i wspaniale rozwinąć swój potencjał gospodarczy. Wspomnę tylko, że po wojnie produkcja przemysłowa woj. katowickiego wzrosła 9-krotnie, a woj. opolskiego — 6-krotnie.

W dramatycznych dniach grudniowych 1970 r., kiedy rozstrzygały się kwestie dla narodu decydujące, społeczeństwo Śląska, Zagłębia i Opolszczyzny raz jeszcze zdało z honorem egzamin dojrzałości politycznej, patriotyzmu, zrozumienia najistotniejszych racji naszej ludowej ojczyzny. Pierwsze, nie słowem, nie deklaracjami, a czynem klasa robotnicza, inteligencja i młodzież tej samej ziemi zadokumentowały swoje poparcie dla kierownictwa partii, dla nowego kursu politycznego, dla podjętego przez partię wysiłku.

Pomogliście nam, partyjni i bezpartyjni, swoją postawą w najtrudniejszych dniach grudniowych i pomagacie nam dziś w realizacji programu VII i VIII Plenum. Przyjmijcie, że to, towarzysze i rodacy, płynące z głębi serca podziękowanie od kierownictwa partii, Rady Państwa i rządu.

Ludzie, którzy kiedyś zasiadali do pisania dziejów nowego odrodzonego Śląska — będą mogli powiedzieć: na początku jego rozkwitu była oflara krwi radzieckich i polskich żołnierzy, była Polska ludu pracującego, była wyleżona praca i jej wielkie historyczne dni, były perspektywy, które niesie socjalizm. (PAP)

10 i 11 maja w Poznaniu

Walka z dywersją ideologiczną tematem sesji

Walce z dywersją ideologiczną wymierzoną przeciwko państwu socjalistycznemu, jej aktualnym koncepcjom i głównym ośrodkom, poświęcona została sesja naukowa organizowana w Poznaniu 10 i 11 maja przez Komitet Wojewódzki PZPR. Podczas sesji naukowcy i specjaliści z wielu dziedzin przedstawiali plon swych badań nad metodami i arsenałem ideologicznej praktyki dywersyjnej państw zachodnich. W pierwszym dniu sesji omówiono zostaną: cele i zadania antykomunizmu (dr Ryszard Frelek); amerykańska dywersja ideologiczna na kraje Europy Wschodniej (dr Czesław Mojsiewicz); propaganda antypolska. Genezą i stan dzisiejszej (dr Jerzy Klechta); niektóre problemy dywersji ideologicznej imperializmu ze szczególnym uwzględnieniem aspektów wojskowych (płk Julian Sokół). Zaś w drugim dniu: aktualne kierunki zachodniomiejsckich działań propagandowych na przykładzie „Deutsche Welle” i „Deutschlandfunk” (red. Janusz Matuszyński); walka ideologiczna Wschód-Zachód (dr Jerzy Kossak); futurologia jako narzędzie wojny psychologicznej (dr Antoni Walczak). (jw)

Badania nad współczesnym kapitalizmem

W dniach od 10-16 maja br. odbędzie się w Budapeszcie szóste kolejne doroczne posiedzenie Komisji Wielostronnej Współpracy Akademii Nauk Krajów Socjalistycznych do Spraw Badań Współczesnego Kapitalizmu. W pracach komisji udział biorą Bułgaria, Czechosłowacja, Jugosławia, NRD, Polska, Rumunia, Węgry i ZSRR.

Podczas obrad oceniono zostanie stan badań nad współczesnym kapitalizmem, podejmowanych w poszczególnych krajach a także dotychczasowa współpraca między narodowa i ustalone zostaną najbliższy okres kierunki badań oraz zakres i formy współpracy naukowych. Z ramienia Polskiej Akademii Nauk w obradach uczestniczyć będą doc. dr Jerzy Klek i doc. dr Adam Szeworski z Zakładu Nauk Ekonomicznych PAN oraz dr Zdzisław Nowak i mgr Jerzy Bartosik z Instytutu Zachodniego. (na)

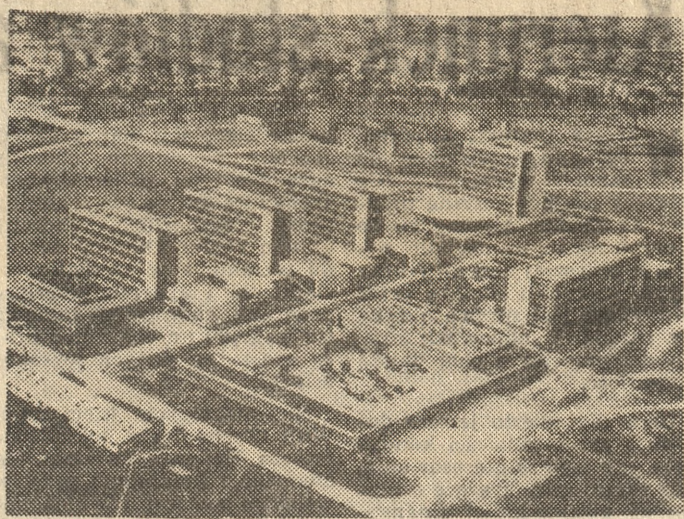
HUMOR I SATYRA



Nowa Nitra

Przykład nowoczesnej architektury w Czechosłowacji — wyższa szkoła rolnicza w Nitrze zaprojektowana przez młodych architektów słowackich.

CAF — CTK



Tempo postępu — niedostateczne

Twórcy techniki i nasza codzienność

Co wam to mówi: „wdrożono do wytwarzania inhibitory korozji cynku w produkcji ogniw galwanicznych”? Niewiele. Ale już nieco bardziej komunikatywne będzie stwierdzenie: „opracowano technologię przetworstwa i wykonania opon na bazie kauczuku polibutadienowego — emulsyjnego, zamiast importowanego”. Natomiast zupełnie oczywista — niemal dla każdego — jest informacja o tym, że inżynierowie skonstruowali nowy rodzaj kombajnu zbożowego „Bizon”.

Przykłady tu przytoczone pochodzą z poznańskich placówek naukowo-badawczych. Choć różne w treści, mniej lub bardziej zrozumiałe dla laików — są równie ważne z punktu widzenia potrzeb przemysłu, tyle że w odmiennych dziedzinach. Opracowań takich jest na warsztatach naukowych sporo, jednakże tylko nieliczne z nich zasługują na miano rewolucyjnych — tych, które rewolucjonizują technikę.

Pryzmat oceny

Nie wszystko, co się robi w naszych placówkach naukowo-badawczych może być na miarę epoki: opracowania i rozwiązania częściowe są także potrzebne i pożyteczne. Jednak na postęp techniczny i technologiczny, na rangę instytutu, laboratorium, czy biura konstrukcyjnego składają się zarówno liczba wynalazków „epokowych” w stosunku do prowadzonych badań ogólnie, jak i liczba tzw. wdroteń, a więc zastosowanych w praktyce rezultatów badań.

O tym, jak te proporcje będą się układać, decyduje przede wszystkim zespół ludzi odpowiedzialnych za kierowanie i wyposażenie w niezbędne urządzenia badawcze. Jeśli więc można mieć uzasadnione zastrzeżenia co do efektywności pracy naszych, poznańskich placówek naukowo-badawczych i biur konstrukcyjnych, to chyba trzeba na nie spojrzeć także przez ten właśnie pryzmat.

Zaczniemy od spraw kadrowych, przyjmując jako podstawę analizy personel 8 największych placówek technicznych zaplecza naukowo-badawczego, takich jak: Instytut Technologii DREWNA, Przemysłowy Instytut Maszyn Rolniczych, Centralne Laboratorium Obróbki Plastycznej, czy Centralne Laboratorium Oponiarskie. Otóż pracowało tam w 1970 r. łącznie 1890 osób, w tym samodzielnych pracowników naukowych — 71, pomocniczych — 210, a inżynierów i techników — 453. Taką strukturą utrzymujemy się od szeregu lat; wzrost liczbowy nie przekracza 5-7 procent rocznie.

Nie są to zasoby kadrowe przesadnie małe, ale niepokój muszą budzić zbyt szczupłe ze strony asystenckiej, a więc niedostatek narybku naukowego. Ocenia się, że wskutek tego powstanie tu luka kadrowa na okres najbliższych 10 lat. Po mimo takiej sytuacji, w planie na 1971 r. przewidziano wzrost liczby personelu ogółem o około 60 osób, w tym pracowników pomocniczych tylko o 6, a administracyjnych o 14 osób.

Czym i nad czym pracowano

Nietrudno dostrzec, że na 1890 osób personelu 8 placówek, zaledwie 71 ludzi ma kwalifikacje samodzielnych pracowników naukowo-badawczych. Dodajmy wszakże, że otwarte przewody doktor-

skie miało w 1969 r. — 73, w 1970 — 94, a w 1971 r. — 135 osób. Są więc bardzo wyraźne perspektywy na wzrost liczby samodzielnych pracowników naukowych (niestety, prawie bez asystentów).

Jeśli w tym miejscu można pozwolić sobie na pewien optymizm (choć bardzo ostrożny), to znacznie gorzej przedstawia się sprawa wyposażenia. Jest ono w wielu przypadkach niewystarczające, lub niekompleksowe. Przy tym jeśli np. CLOP, pracujące dla wielu branż i resortów dysponuje aparaturą naukową na każdego pracownika w wartości 35 tys. zł, to w ITD przypada po 141 tys. zł, a w CLO — 241 tys. zł. Liczby takie wprawdzie nie obrazują poziomu nowoczesności tej aparatury, ale świadczą o dysproporcjach. Zresztą o stanie sprzętu laboratoryjnego i badawczego mówi też to, że spośród 8 omawianych placówek tylko 3 mogą wykazać się wskaźnikami wyposażenia na poziomie średniej krajowej, co oczywiście nie oznacza, że już jest dobrze.

Dysproporcje i braki w wyposażeniu nie pozostają bez wpływu na podejmowane problemy. Nie każdemu tematowi można sprostać. Być może dlatego nasze placówki nie uczestniczą zbyt rozległe w badaniach o znaczeniu ogólnokrajowym. Okazuje się bowiem, że tylko trzy względnie dobrze uzbrojone w aparaturę placówki mają w tym roku na warsztacie zagadnienia o charakterze węzłowym, ogólnospodarczym. Pozostałe placówki zajmują się problematyką branżową.

Wymierne efekty

Odmienność sprawa to patenty i wynalazki, które stanowią swego rodzaju świadectwo każdej placówki pracującej na użytek gospodarki. Otóż 8 omawianych jednostek zaplecza naukowo-technicznego zgłosiło do opatentowania w 1969 r. — 44 wynalazki, a w 1970 r. — 61. W rezultacie jednak uzyskano (odpowiednio) 24 i 41 patentów, z czego jednak zastosowano w produkcji (wdroteń) w 1969 r. — 12, a w roku minionym — 20 patentów. Jak widać, liczba patentów — choć bardzo mała — wzrosła w ciągu 1970 r. dość znacznie. Ocenia się też, że były wśród tych patentów wynalazki doniosłe, o dużym znaczeniu technicznym — ekonomicznym. Jednakże, jeśli zauważyć, że

zaledwie połowa z nich znajduje zastosowanie w praktyce naszej gospodarki, nasuwa się pytanie: czyja to wina? Czy wynalazki rozmiągają się z potrzebami techniki i technologii, czy też przemysł jest konserwatywny, nieruchawy, niezainteresowany postępem?

Wina leży często po obu stronach. Czy w równym stopniu? Chyba nie. Skłonny jestem mieć większe pretensje do zaplecza naukowo-technicznego, niż do przemysłu. Okazuje się bowiem, że w ub. roku wprowadzono do produkcji szereg interesujących wynalazków, czy opracowań konstrukcyjnych i technologicznych. Wymienimy tu choćby znany już kombajn zbożowy BIZON, nowy rodzaj akumulatora stacjonarnego, lokomotyw i wagonów, nowa technologia produkcji opon itp. Przemysł okazał zainteresowanie nimi, bo odpowiadał one potrzebom i były rzeczywiście interesujące.

Zapowiedź zmian

Co by nie powiedzieć o niedostatecznych rezultatach działalności naszego technicznego zaplecza naukowo-badawczego, trzeba dodać, że były one determinowane w znacznej mierze czynnikami zewnętrznymi, niezależnymi od samych placówek. Mówiono o tym m. in. na IV Plenum KC PZPR, które zapowiedziało szereg zmian organizacyjnych. Część z nich zostały one zrealizowane (np. nowy system wynagradzania za pracę), inne są w trakcie wprowadzania. Można więc powiedzieć, że nastają warunki sprzyjające twórczości i efektywnej pracy załóg placówek naukowo-badawczych, konstrukcyjnych, technologicznych i innych.

Ala jak zostaną one wykorzystane? Czy dojdzie do ściślejszej współpracy z przemysłem? Czy wzrośnie liczba patentów? Poprawi się ich zastosowanie w produkcji? To wszystko zależy już tylko od ludzi. Godzi się zatem przypomnieć, że generalnym kierunkiem długofalowej strategii musi być modernizacja naszej gospodarki narodowej, wejście na drogę rewolucji naukowo-technicznej. Jak mówił Edward Gierk na VIII Plenum KC PZPR. Realizacja takiej strategii nie sprowadza się do hasła, ona wymaga ludzkich poczynań.

ZBIGNIEW MIKA

DO REDAKTORA GŁOSU

Start w jakimkolwiek zawodzie nie jest łatwy. Samo ukończenie szkoły czy to typu zasadniczej zawodowej czy też technikum, niewiele tu pomaga. Chodzi o to, by wprowadzenie w środowisko zakładu pracy odbyło się bez wstrząsów, urazów, rozczarowań, gdyż mogą one wywrzeć ujemny wpływ na psychikę młodego pracownika, zniechęcając go do obranego zawodu lub do pracy w grupie ludzi, przez których został nie życiawie przyjęty.

Co myśli i czuje młodzież w pierwszych dniach pobytu w zakładzie pracy?

Oto kilka charakterystycznych wypowiedzi:

Idzi N. — technik górnik:

„Moja asymilacja w kopalni nie przebiegała najlepiej. Tutaj się przekonałem, że to, co wyniosłem ze szkoły, nie zawsze pokrywało się z konkretną rzeczywistością. Na każdym kroku widziałem marne przygotowanie i nieokreśloną rezerwę, a nawet niechęć w stosunku do mnie. Zrozumiałem, że wszędzie pierwsze dni w zakładzie pracy to obopólne „badanie się”, ale nie dostrzegam iskrinki życiowości wśród wyg. kopalnianych. Kiedy czegoś nie potrafiłem, wtedy wszyscy śmiali się i złośliwie powtarzali: „No i cóż, panie techniku, tego was w szkole nie nauczyli, co?”

Ta sama nuta dźwięczy w wypowiedzi Ernesta S. elektryka monter po ZSZ:

Mgr Zbigniew Drygalski nauczyciel Technikum Leśnego w miejscowości Goraj — Zamek (pow. Czarnków) opracował poniższą publikację — jak stwierdził w osobnym liście do redakcji — w oparciu o wyniki przeprowadzonej przez siebie ankiety pn. „Moje pierwsze spotkanie z pracą po ukończeniu szkoły”. W ankiecie tej wypowiedziało się ponad 200 absolwentów trzech techników i trzech zasadniczych szkół zawodowych.

Trudny start

„Po pierwszych dniach byłem rozczarowany, miałem żal do samego siebie, że obrałem ten zawód. Zamiast interesującej pracy

syłano do pomocy przy remontach, do ustawiania skrzyń, a nawet chodzącemu po piwo starszym pracownikom... Wreszcie zbuntowałem się. Poszedłem do inżyniera, którego znałem ze szkoły, gdyż miał z nami zajęcia z „maszyn elektrycznych”. Wyluszczyłem mu wszystkie. Powiedziałem, że chcę naprawdę pracować, a za kład nie stwarza takich możliwości. Inżynier wziął mnie do swojej pracowni. Tu dopiero zasmakowałem przyjemności pracy”.

PRACA -ale jaka?

— kopanie dołów w rozmięklej glinie, noszenie drabiny i różnych narzędzi. Przez 3 miesiące nie dopuszczono mnie do konkretnej roboty. Mówiono: „stażysta musi się tylko przyglądać”. A przecież prace były proste, solidnie byłem do nich przygotowany przez szkołę. Dlaczego naszych umiejętności nie wykorzystuje się od razu? Byłoby to ciekawsze i bardziej pożyteczne”.

Podobne wynurzenia zawarte są w wypowiedzi Tadeusza K. — technika energetyka:

„Pozostawiono mnie własnemu losowi. Nie miałem konkretnych czynności. Łatano mną dyżury, po

W 40 procentach młodzi adepci zawodu skarżyli się na to, że ludzie u których mają „terminować”, nie zawsze są życiwi. Niektórzy obojętni, inni z daleko posuniętą rezerwą, a nawet z elementami wrogości. Proces psychologiczny, jaki dokonuje się u każdego młodego człowieka za bramą pierwszego w jego życiu zakładu pracy — jest jednym z najbardziej złożonych elementów procesu wrastania w społeczność zawodową. Im wcześniej on nastąpi, tym większa szansa jego bezkonfliktowego i spokojnego przebiegu. Przeświadczenie, że jest się oczekiwanym w zakładzie pracy, że zdobyte kwalifikacje będą wy-

Dokończenie na str. 4

Książka i jej twórca

Bogdan Rutha



ryce i Palestynie. Bohaterem jest Żyd z Białegostoku Lem Gutman — Podolski. W książce znajdzie czytelnik wyjaśnienie początków i przyczyn żydowskiego ruchu nacjonalistycznego, wszystko zaś na tle sensacyjnej walki hitlerowskiego wywiadu o wynalazek żydowskiego chemika umożliwiający spalanie materii organicznej i nieorganicznej bez pozostawiania śladów. Rzecz jest oparta o autentyczne wydarzenia.

— Przygotowywana jest też obecnie do druku przez Wydawnictwo Literackie książka pt. „Przyjęcie w Angletterre” Tom ten zawiera powieść i kilka opowiadań, wszystkie o wątku sensacyjno-szpiegowskim. Na swoją kolej czekają w wydawnictwach 3 inne książki: „Szczurzy pałac”, „Dozorcy słowików”, „Spotkanie w Rzymie”. Natomiast przygotowuje obecnie dla Czytelnika książkę pt. „Upiór”. (Przygody i wyznania), składająca się z czterech części zatytułowanych: „Pies z kuzynem”, „Panienki, panienki...”, „Zmowa zer” i „Smutek mądrości”. Zawarłem w niej problem nietolerancji w najszerszym tego słowa znaczeniu, problem niechęci środowiska do kogoś innego niż wszyscy. Od czasu bowiem jak tylko człowiek zaczął zajmować się tym co niepotrzebne, to znaczy sztuką, wybitnych artystów współcześni im zadziwiająco zgodnie nazywają u-

piorami, potworami i tym podobnie. Przykłady: Baudelaire, Wyspiański, Witkacy i wielu, wielu innych. To godne uwagi zjawisko, i z pewnością nieprzypadkowe, próbuje wyjaśnić w „Upiorze”.

— W zamyśle natomiast mam książkę na temat sportów, które nurtują mnie od dawna: człowiek od początku świata w sprawach płci radzi sobie najgorzej. Im bardziej cywilizowany tym bardziej bezradny. Najlepiej mówi o tym historia obyczajów.

Zanotował: M. S.

Kalisz pełen teatru

Kaliszkie Spotkania Teatralne w swym obecnym nowym kształcie zyskały bezspornie na atrakcyjności. Przegląd spektakli stał się samych teatrów już bowiem w końcu swą jednostajnością, a brak wspólnych kryteriów wartościowania prezentowanych przedstawień utrudniał rozeznanie zasadniczych celów, jakim impreza ta miała służyć. W tym roku zdecydowano się więc wreszcie na od dawna postulowane przez nas zmiany. Postanowiono zapraszać nie tyle już poszczególne teatry, co same spektakle, zdecydowano się także nadać festiwalowi pewien wspólny program ramowy. W swym obecnym kształcie stały się więc Kaliszkie Spotkania Teatralne festiwalem tematycznym — Festiwalem Młodego Teatru. To znaczy: teatru poszukującego rzeczy nowych i uprawianego przez ludzi młodych.

Po trosze taki charakter, nie z racji jednak założonych programowych lecz z czysto przypadkowego miały także oba poprzednie festiwale w 1969 i 1970 r. W tym roku postanowiono jednak zrobić z tego zasadę zapraszając do udziału w „Spotkaniach” z jednym tylko wyjątkiem, wyłącznie młodych wojujących i nie porodzonych z tradycją reżyserów, absolwentów ostatnich pięciu

roczników naszych uczelni teatralnych. Jest jednak jeszcze jedna przyczyna, która złożyła się na wzrost rangi artystycznej i atrakcyjności festiwalu. A jest nią wyjątkowo mocna pozycja teatru — gospodarzy „Spotkań”. Ona to bowiem właśnie sprawiła, że Kalisz, co wielokrotnie już podkreślaliśmy, stał się de facto głównym centrum krajowym, że nie użyję tu słowa stolica, tego właśnie teatru.

Gospodarze festiwalu w świetle pierwszego ze swych spektakli wypadli wręcz znakomicie. Ich spektakl „Szewców” S. I. Witkiewicza w reżyserii Macieja Prusa obok przedstawienia Jerzego Grzegorzewskiego „Króla Edypa” Sofoklesa (Teatr im. Jaracza w Łodzi) stał się, jak dotąd, najciekawszym artystycznie zjawiskiem tegorocznych Spotkań nad Prosną. Na oceny i podsumowywanie poszczególnych przedstawień jest jednak na pewno jeszcze za wcześnie. Z tym trzeba będzie poczekać aż do zakończenia całej imprezy. Parę więc słów jeszcze tylko o tym, co się dzieje w Kaliszu poza sceną festiwalową.

Wydany z okazji Spotkań Teatralnych kolejny trzeci już numer Kaliskiego Informatora Kulturalnego (redaktorzy: Ryszard Bieniecki i Marek Truszkowski) pokazuje życie kulturalne miasta z wcale dobrej strony. W Klubie Międzynarodowej Książki i Prasy, w którym koncentruje się całe życie towarzyskie miasta, odbywają się spotkania z jurorami oraz popularnymi aktorami: ulubieńcem Kalisza aktorem Teatru Nowego w Łodzi Andrzejem Mayem — absolwentem miejscowego gimnazjum oraz z drugim łódzkim aktorem Józefem Zbirógiem. W sali Kaliskiego Domu Kultury odbywają się włączone do oficjalnego programu festiwalu, spektakle naszych najlepszych scen studenckich, do których zaliczony został także nasz poznański Teatr „Ósmego Dnia”. W kawiarni „Bursztynowej” prezentuje swe piękne obrazy znany poznański malarz-prymitywista Zygmunt Warczygłowa. „Empik” serwuje bardzo interesujący pokaz exlibrisów litewskiego grafika Sawiniusa Katauskasa, a Klub „Ikar” malarstwo Hardew

Singha, młodego malarza hinduskiego zamieszkałego od lat w Polsce. W kaliskim Domu Kultury są do odnotowania dwie wystawy: ekspozycja fotograficzna zatytułowana „Twarze” oraz pokaz plakatów i wydawnictw twórczych wszystkich poprzednim festiwalom.

Wczoraj w salach „Empiku” zaczęło się sympozjum poświęcone problemom kształcenia aktorów oraz roli uczelni teatralnych w przygotowywaniu ich do zawodu. Sympozjum to prowadzi znany krytyk i teatrolog Konstanty Puzyra, a wśród autorów referatów są zarówno pedagodzy wyższych uczelni teatralnych i aktorzy jak i teatrologicy.

Długo w noc przeciągają się dyskusje zwolenników i przeciwników teatru młodych reżyserów w klubie festiwalowym zlokalizowanym w restauracji „Europejskiej”. Największe zainteresowanie łowców autografów budzi znana z filmu aktorka — Maja Wachowiak.

OLGIERD BŁAŻEWICZ

Jak „wycisnąć” obłok?

Nielatwo jest ugasić wielki pożar lasu. Zazwyczaj ogień obejmuje znaczną część terytorium lasu i utrzymuje się w nim do chwili, kiedy spadną ulewne i długotrwałe deszcze. Nic więc dziwnego, że 80 proc. spalonych obszarów leśnych Syberii, północnych i dalekowschodnich rejonów Związku Radzieckiego — to wynik pożarów — gigantów.

W Instytucie Gospodarki Leśnej w Leningradzie uczeni opracowali ostatnio metodę, która pozwala gasić w szybkim czasie nawet najgroźniejsze pożary lasu. Metoda ta opiera się na zmuszaniu obłoków, znajdujących się nad rejonem pożaru do zamieniania się w deszcz.

Każdy obłok można traktować jako „magazyn” deszczu. Dopóki jednak nie ma w nim kryształków lodu — deszczu nie będzie. Z chwilą jednak, kiedy dostaną się tam kryształki lodu — obłok bardzo szybko zamienia się w ulewny deszcz.

Leningradzka metoda „wyżymania obłoków” polega na strzelaniu do chmur ładunkami, zawierającymi jodek ołowiu lub siarczan miedzi. 100 gramów siarczana miedzi lub 10—15 gramów jodku ołowiu wystarczy, aby obłok o objętości 10 km sześć, zamienił się

w deszcz. Od chwili dostania się ładunku w wierzchnią warstwę chmury do chwili spadnięcia deszczu upływa tylko 12—15 minut.

Najlepszymi „magazynami” deszczu są obłoki o grubości od 2500 m do 6000 m. Ile wody można otrzymać ze średniej wielkości obłoku? To zależy od jego gęstości i stopnia rozwoju. Ze średniej gęstości chmury o powierzchni 4 km kw. spada na powierzchnię 1000 i więcej hektarów kilkumilimetrowa warstwa wody. Ta ilość wody wystarczy do ugaszenia słabego pożaru na rozległym terytorium. Do gaszenia silnych pożarów trzeba „wyżyć” kilka takich chmur.

Leningradzka metoda gaszenia pożarów stosowana jest już w praktyce. W Krasnojarskim Kraju, na Dalekim Wschodzie, Syberii — przy bazach lotniczej ochrony lasów stworzone zostały specjalne oddziały, kierowane przez uczonych Leningradzkiego Instytutu. Każdego ranka z bazy startuje samolot, który poszukuje najlepszych „magazynów” deszczu nad rejonami zagrożonymi pożarami. Jeżeli pożar wybucha — wówczas pilot zabiera ze sobą rakietnicę, z której strzela ładunkami w chmury. Wybiera obłok w takiej odległości od pożaru, aby przy aktualnej sile wiatru znalazł się on po pół godzinie nad rejonem pożaru.

Nowa metoda gaszenia pożaru jest bardzo ekonomiczna — tona deszczu kosztuje 0,25 kopiejki. Gdyby chcieli tę samą ilość wody zabrać na pokład samolotu, wówczas kosztowałaby ona 560 razy drożej. Leningradzka metoda jest aktualnie najlepszym sposobem gaszenia pożarów. (PAP)

Trudny start

Dokończenie ze str. 3

korzystane bezzwłocznie na właściwym stanowisku, wiara w to, że jest się przydatnym — daje poczucie wartości, budzi chęć dorównania najlepszym pracownikom, przyspiesza narastanie zaangażowania, które nakazuje traktować przedsiębiorstwo jako swój zakład pracy.

Świadczą o tym wypowiedzi Zygmunta G. — technika budowlanego:

„Gdy przechodziłem po raz pierwszy przez portiernię zakładu pracy cisnęły mi się pytania: czy dam radę? czy będę dobrze przyjęty? czy moje własne ambicje i pragnienia będę mógł zrealizować? Dziś już po wszystkim! Trafiałem do brygady wyjątkowo zgranej. Majster — człowiek bardzo wyrozumiały: pouczył, tłumaczył, korygował. Mówił mi, że ludzie starszego pokroju nie lubią jak ktoś im „w kaszę dmucha” na wet jeśli jest to technik. Uniknąłem w ten sposób konfliktów. Lu bię swoją pracę, zaangażowałem się w Zarządzie Zakładowym ZMS. Nasza brygada została już kilkakrotnie wyróżniona...”

Przykład dobrego przyjęcia w zakładzie pracy przedstawił

również Kazimierz M. — technik energetyk:

„Gdy załatwiłem wszystkie wstępne formalności, miałem uczucie, że będę się czuł w zakładzie pracy nieswojo, że będę długo poznawał tajniki instytucji. Tym czasem już na drugi dzień zostałem zaproszony do siedziby ZZ ZMS. Tam poinformowano mnie o panujących w zakładzie zwyczajach, pokierowano moimi pierwszymi krokami, wciągnięto do aktywu. Zupelnie inaczej pracuję się mając jakieś oparcie. Starałem się wnieść do pracy zawsze coś nowego, co w poczynaniach naszej grupy dалоby pewne efekty, oszczędności. Z początku napotykałem na opory, ale dzięki organizacji potrafiłem przekonać tradycyjistów, którzy w końcu mówili o mnie: „ten jak się zaważmie to doprowadzi do tego, czego chce”. Utwierdziło mnie to w przekonaniu, że jeśli się tylko da to zawsze należy wprowadzać to, co lepsze, wartościowsze, bardziej ekonomiczne”.

Zasygnalizowane aspekty wskazują na doniosłą wagę problemu. Droga do zakładu i do pracy to przecież droga do własnego miejsca w społeczeństwie. W szkole mówi się: „na stanowisku pracy będziecie mogli zaspokoić swą ambicję, zrealizować marzenia, przybrać w konkretny kształt własne aspiracje”. Tymczasem nie gatywnie przyjęcie 40 procent „nowicjuszy” w zakładzie pra-

cy — to fakt wcale nie optymistyczny! O tych złych ewentualnościach przyjęcia uczniowie kończący szkołę powinni też wiedzieć. Trzeba zrobić wszystko, aby w okresie pierwszych dni pobytu w zakładzie pracy młodego pracownika — kierowcę jego krokami. Przewodnikiem, oprócz bezpośredniego przełożonego, musi być przede wszystkim organizacja ZMS, ale także Rada Zakładowa oraz organizacja partyjna.

Chodzi bowiem o to, by adaptacja następowała szybko, gdyż wtedy kwalifikacje nowicjusza zaczną wcześniej procentować z pożytkiem dla społeczeństwa. Tej szansy nie wolno zmarnować.

Siegnijmy jeszcze raz do wyznań młodych ludzi. Oto co pisze Barbara M. — absolwentka Technikum Energetycznego:

„Dlaczego ci, u których zdobywamy zawodowe „ostrogę” nie są naszymi sojusznikami, starszymi przyjaciółmi, pomocnikami w pierwszym trudnym okresie pobytu w zakładzie pracy? Dlaczego dominuje w stosunku do nas nieżyczliwość, obojętność, niechęć? Dlaczego szkoła nas o tym nie uprzedziła, że możemy być w niektórych zakładach źle przyjęci? Dlaczego?!”

ZBIGNIEW DRYGALSKI

Kierunek studiów a zdrowie

Wkrótce matury, a potem egzaminy wstępne do szkół wyższych. Nie wszyscy zdający zostaną przyjęci na studia. Ale czy ci, do których los się uśmiechnie, podążają przysiężną nauce? Trafny wybór kierunku studiów przez kandydata jest sprawą niezwykle trudną i odpowiedzialną. Chodzi przecież o całą dalszą przyszłość.

Lecz zbyt często jeszcze decydują nie możliwości kandydata, czy jego zainteresowania, lecz raczej mity krążące o rzekomej atrakcyjności finansowej danego zawodu, a nie rzadko zbyt wygórowane ambicje rodziców, którzy bez względu na faktyczne możliwości dziecka, za wszelką cenę dążą do tego, aby ich syn czy córka byli „kimś”. Najczęściej lekarzem, inżynierem, adwokatem.

Rzeczywiście są to zawody bardzo interesujące, ale i bardzo trudne. A same zainteresowania nie wystarczą, jeśli brakuje faktycznych zdolności i... zdrowia.

Niewielu potencjalnych kandydatów np. na lekarzy zdaje sobie sprawę z tego, jakie niebezpieczeństwa czyhają już w czasie studiów, a potem podczas wykonywania zawodu. Pomijając już codzienne kontakty z różnymi chorobami zakaźnymi, są one ponadto stale narażeni na szkodliwe dla zdrowia działania różnych związków chemicznych, organicznych i nieorganicznych oraz fizjologicznych, promieniowanie jonizujące oraz promieniowanie X (rtg), nadfioletu i podczerwieni. Ponadto jest to praca wymagająca znacznej koncentracji uwagi i podejmowania odpowiedzialnych decyzji. Dlatego też istnieje wiele przeciwwskazań bezwzględnych do podjęcia studiów na wydziałach lekarskim, stomatologicznym, czy farmaceutycznym. A oto one: gruźlica płuc bez względu na stopień procesu chorobowego, stany zapalne dróg oddechowych i dychawica oskrzelowa; przewlekłe, nie poddające się leczeniu choroby skóry; choroby psychiczne nawet w okresie remisji; kalectwo w zakresie kończyn dolnych i górnych ograniczające sprawność; niedosłuch znacznego stopnia; trwałe upośledzenie węchu; wady wzroku nie dające się skorygować szklami; choroba nadciśnieniowa; choroby wrzodowe przewodu pokarmowego; gościec stawowy*).

Kandydatami zarówno na Politechnikę jak i na Wyższą Szkołę Rolniczą nie mogą być

*) Dane zaczerpnięte z „Wytycznych do badań wstępnych kandydatów na wyższe studia” wydanych przez Wydz. Zdrowia i Opieki Społecznej Prezydium RN Poznania w 1965 r.

ludzie cierpiący na: gruźlicę, choroby psychiczne, choroby nerwowe typu padaczkowego, dychawicę oskrzelową, choroby skóry, niedosłuch, choroby układu ruchu, choroby narządu wzroku, a w szczególności siatkówki i aparatu przetrzennego oka, choroby błędnikowe (ze względu na charakter pracy często na dużych wysokościach).

Na niektórych kierunkach WSR (Technologia Rolno-Spożywcza, Hodowla Zwierząt, Mechanizacja Rolnictwa), przeciw wskazaniem jest również nosicielstwo chorób zakaźnych oraz choroby kości z uwzględnieniem zębów.

Warto tu jeszcze dodać, że praktyki, które w czasie studiów studenci Politechniki odbywają w zakładach przemysłowych, stanowią ciężką pracę fizyczną.

Stosunkowo najmniej przeciwwskazań istnieje na Wydziale Prawa (gruźlica i choroby psychiczne) oraz na wydziałach: Filologicznym, Filozoficzno-Historycznym oraz Biologii i Nauk o Ziemi UAM.

Celowo przytoczyliśmy przykłady przeciwwskazań. Nie po to, aby siać popłoch wśród pretendentów do indeksu.

Trzeba jednak, aby kandydaci uświadomili sobie swoje realne szanse i jeśli okaże się to konieczne, zmienili — póki jeszcze można — kierunek studiów.

Obecnie kończy się akcja na boru na studia. Równoległe z nią przebiega druga — badania wstępne kandydatów. Ich wyniki nie są jeszcze znane. Dla przykładu jednak podamy, że w ubr. badaniom wstępnym poddano 2100 osób (na 4 tys. przyjętych). Z tej liczby 40 osób musiało zrezygnować ze względu na swój stan zdrowia — z wybranego przez siebie kierunku studiów.

Jak z tego wynika, badania traktowane są bardzo serio przez władze uczelni, ale świadczą również o niedostatecznej jeszcze informacji o studiach. Jedynym jej źródłem jest „Informator”, który nie uwzględnia jednak danych o warunkach studiów, ich specyfice i stopniu trudności.

Powstała luka wypełnić mają „Wytyczne do badań wstępnych kandydatów na studia wyższe”

opracowane na podstawie wytycznych Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej przez Zespół Zapobiegawczo-Leczniczy dla studentów w Poznaniu.

„Wytyczne” uwzględniają nie tylko szkodliwości istniejące w czasie studiów, ale również po ich zakończeniu, w pracy zawodowej. Dzięki temu ułatwią w znacznym stopniu pracę lekarza szkolnego w szkołach średnich, do którego obowiązków należy przecież przeprowadzenie owych badań wstępnych.

Lekarze higieny szkolnej otrzymają w wytycznych wskazówki, jakimi katedrami i zakładami dysponują poszczególne wydziały oraz jakie są tam rodzaje szkodliwości z uwzględnieniem kierunków zawodowych po ukończeniu studiów. Zdarzyć się bowiem może, że stan zdrowia kandydata pozwalała na dopuszczenie go do obranego kierunku studiów, natomiast szkodliwości zawodowe stanowią przeciwwskazania.

Dobrze by było, aby „Wytycznymi” tymi dysponowały również Wydziały Oświaty i kuratoria poszczególnych rad narodowych, a także dyrektorzy szkół średnich.

Badania wstępne są obowiązkowe, zaś warunkiem zgłoszenia się do nich jest posiadanie najświeższych wyników wszystkich podstawowych badań krwi, plus badanie serologiczne krwi, zdjęcie małopławkowe płuc, a w niektórych przypadkach również wyniki badań na nosicielstwo chorób pasożytniczych.

Od opinii lekarza szkolnego można się odwołać do Komisji Lekarskiej dla Studentów przy Zespole Zapobiegawczo-Leczniczym w Poznaniu, ul. Stalingradzka 24. Od decyzji Komisji nie ma już odwołania.

Dyskusje na temat celowości tych badań wydają się zbędne. Ich celem jest właściwy nabór kandydatów na poszczególne kierunki studiów.

Wbrew pozorom nie unie możliwiają one studiów osobom chorującym. Ograniczają jedynie ich możliwości, uke-runkowują przydatność zawodową dla ich własnego dobra; aby nie powiększali szeregu ludzi o „złamanych karierach”.

W. N.

Myśląc o przyszłości

Czechosłowacja, Australia i Nowa Zelandia.

Autor podaje, iż w postindustrialnym społeczeństwie USA o prawie całkowicie automatyzowanej produkcji, dochód na głowę ma wynosić 7500 dol. tydzień pracy ma się składać z 4 dni po 7 godzin, rok z 39 tygodni pracy i 13 tygodni urlopu. Społeczeństwa wysoko rozwinięte mają to osiągnąć pracą jednego pokolenia.

Jak do tego dojść?

„Na wiele pytań pisze Henryk Boruciński znajdziemy odpowiedź, studiując przyczyny eksplozji gospodarczych w niektórych rejonach świata: w Japonii, Holandii, Włoszech północ-



nych, Szwecji, NRF. Należałoby przestudiować metody rządów prezydenta Kennedy'ego, zwłaszcza na odcinku wprężenia naukowców do zarządzania gospodarką. Trzeba koniecznie zbadać metody pracy naszego sąsiada zza Odry — NRD, który mimo zdecydowanie słabszego startu wypierdził nas o kilka lat. Czy źródłem sukcesów NRD stało się tylko istnienie tzw. rynku wewnętrznego, dzięki któremu NRD eksportuje wszystko do NRF bez obciążenia celnych? Czy zastrzyki wolnych dewiz z tytułu różnych wyrównań pocztowo-komunikacyjnych ze strony NRF? Chyba nie, a raczej na pewno”.

Autor widzi szansę dla nas w tym, że mamy rezerwy tkwiące w niewykorzystanej bazie naukowo-technicznej. Przy tym — jego zdaniem — sprawa w dużej mierze sprowadza się do właściwego ekwiwalentu za pracę.

„Chociaż trudno to o wierzyć — czytamy — ale w Polsce nie opłacało się być wynalazcą i naukowcem. Sprawa wymaga reform. Jedną z dróg poprawy sytuacji powinno być silniejsze związanie człowieka z miejscem pracy, a sukcesu zawodowego z sukcesem osobistym. Ostatnie zmiany w Polsce zdają się wskazywać, że wkroczyliśmy na drogę zwalniającą hamulców, a jest to właśnie pierwsza rzecz, której potrzebujemy. Ile twórczej inwencji tkwi w naszym narodzie, widać na przykładzie sukcesów odnoszonych przez naszych naukowców i techników za granicą. Zielone światło dla nauki jest zielonym światłem dla postępu i rozwoju we wszystkich dziedzinach naszego życia”.

Doniosłe znaczenie postępu i nauki wprawda czasami nowe problemy do życia społecznego. Jedną z takich spraw porusza Jerzy Łaniewski w „Walce Młodych”, gdzie w artykule „Ratujmy zdrowy rozsądek” pisze o „problemie” Zenona Nowosza — inżyniera elektronika, a skądinąd utalentowanego i znanego biegacza na 100 m. Nowosz osiągnął w sporcie już wiele, mógłby jednak z dużym powodzeniem startować w przyszłej olimpiadzie. Rzecz jednak w tym, iż dla przygotowania się do olimpiady musiałby poświęcić sporo czasu potrzebnego na pracę zawodową.

„Szeffowie inż. Nowosza — pisze autor — mają zdanie odmienne. Albo sport, albo praca! Rozważana jest możliwość przerwania przez zawodnika pracy zawodowej i poświęcenia się życiu sportowemu. Namawianie Nowosza na przyjęcie tego wyjścia z niełatwej sytuacji jest, moim zdaniem, nieuczciwością. Brak kontaktu z trudną, idącą szybko naprzód dziedziną techniki, jaką jest elektronika, wyłącza naszego bohatera z grona czynnych inżynierów. Dyplom wyższej uczelni będzie miał wartość wyłącznie pamiątkową i można go będzie powiesić na ścianie między innymi dyplomami sportowymi”.

A czy stać nas na to, żeby właśnie po to kształcić inżynierów, zwłaszcza wobec roli, którą ma do spełnienia w naszym życiu nauka i postęp techniczny?

LEKTOR

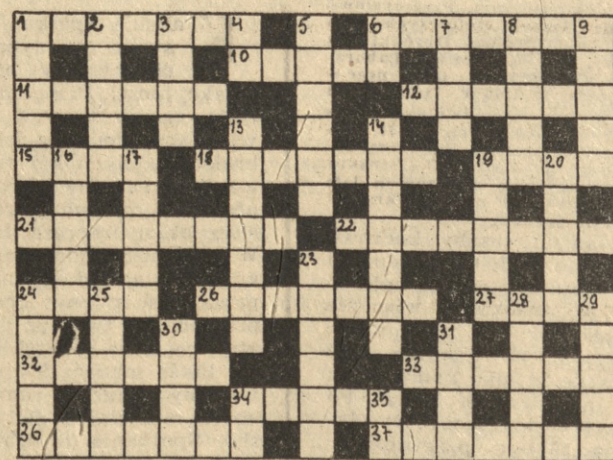
KRZYŻÓWKA NR 18

Poziomo: 1. miasto we wschodniej Białorusi, 6. stan w USA, 10. ptak państwowy, 11. kwiaty splecione, 12. przesadnie dokładny, 15. miódodajne drzewo, 18. znany polski aktor, 19. w starożytności mieszkaniec Mauritanii, 21. ostatnia komórka produkcji, 22. wodna roślina kwiatowa, 24. pośredniczy w obiegu pieniędzy, 26. nadziemna część grzyba, 27. zboże ścina, 32. okręt wioślowo-żaglowy, używany do XVIII w., 33. ptak dziennikarski, 34. prymitywne narzędzie do spulchniania gleby, 36. miasto w Belgii, 37. owoc leśny.

Pionowo: 1. zamek krakowski, 2. obieżyświat, 3. biały kolor, 4. termin bokserki, 5. urwis, filut, 6. radziecki samolot pasażerski, 7. występ dwóch

osób, 8. imię żeńskie, 9. kwiat jesieni, 13. drobna ryba łososiowata, 14. Lenin w Polsce, 16. prawosławny obraz święty, 17. członek plemienia indiańskiego, żyjącego niegdyś w Meksyku, 19. kwietniowy solenizant, 20. fabryka traktorów o 50-letniej tradycji, 23. stopnie, drabina, 24. trzęsawisko, 25. atak lotniczy, 28. odpowiedź na hasło, 29. miasto i zatoka w Azji Mniejszej, 30. witamina D dla dzieci, 31. fragment filmu, 34. egiptski bóg słońca, 35. rzeka w ZSRR.

Pomiędzy Czytelników, którzy do dnia 14 maja br. nadesłali pod adresem redakcji prawidłowe rozwiązania, rozlosujemy 3 bony książkowe po 50 zł. Przy adresie prosimy dopisać: Krzyżówka nr 18.



ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 17

Poziomo: sedno, impas, rząd, „Anielka”, igloo, sto, iwa, motokar, karat, Amur, laka, Nakto, tremo, koc, set, polot, opalacz, ikra, rurka, dinar.

Pionowo: egida, Ork, idiom, pilot, słowo, kalina, zaspas, Leda, Oslo, tik, Krym, run, tak, mur, asceza, aktor, Leba, tapir, ekler, Ostia, klaka, Pad.

Bony książkowe po 40 zł wylosowali:

1. Andrzej Fr. Henke — Oborniki Wlkp., ul. dr. Stefanowicza 27;
2. Walentyna Ostrowska — Poznań, ul. Dzierżyńskiego 26 m 10;
3. Zofia Doerfferowa — Poznań, ul. Głogowska 26a m 3.
Nagrody wysyłamy pocztą.

porządkujemy POZNAŃ

Młodzież dla miasta

Realizacja tegorocznych czy now społecznych skierowana jest przede wszystkim na prace porządkowo-konserwacyjne. Tym samym włączone są one do kontynuowanej przez władze miejskie i naszą redakcję akcji pod hasłem „Porządkujemy Poznań”.

W obecnym etapie, który trwać będzie do końca czerwca, położony jest szczególny nacisk na porządkowanie terenów zielonych i przydomowych. W późniejszym okresie — do września — nacelnym zadaniem przy realizacji czynów społecznych będzie utrzymywanie czystości i porządku na wspomnianych terenach.

Natomiast jesienią przystąpi się do obsadzania zieleni, skwerów itp. drzewami i krzewami. We wrześniu postanowiono posadzić 20 000 tych ozdóbnych roślin oraz drzew.

Do prac porządkowych stała także młodzież. W jedną tylko niedzielę — 18 kwietnia br. — pod hasłem „Dar Ojczyźnie” pracowano w czynnie społecznym przy porządkowaniu zieleni w parkach, m. in. Kasprzaka i Zwycięstwa oraz na Cytaeli. Udział w czynie brało 1 500 młodych. Wartość czynu wyniosła blisko 70 000 zł. Uczniowie natomiast Techników Budowlanych nr 1 i 2 oraz Zespołu Szkół Rolniczych i Zasadniczej Szkoły Zawodowej Gospodarki Komunalnej

Studencka Wiosna Kulturalna

Ogólnopolskie Spotkania WSR

Wczoraj rektor WSR w Poznaniu — prof. dr Zbyszek Tuchała — przyjął uczestników Ogólnopolskich Spotkań Kulturalnych WSR, zorganizowanych w ramach Studenckiej Wiosny Kulturalnej w naszym mieście. W uroczystości uczestniczyli m. in.: kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KW PZPR Jan Wojtaszek i wiceprezident Związku Naczelnej ZSP Eugeniusz Mielcarek.

Spotkanie poświęcono głównie dyskusji na temat przygotowania studentów WSR do przyszłej pracy w środowisku wiejskim.

Wczoraj odbyła się także w Radzie Okręgowej ZSP konferencja prasowa na której poinformowano o celach rozpoczętych wczoraj Ogólnopolskich Spotkań Kulturalnych WSR. (mb)

INFORMUJEMY

Film pt. „Berlin” zostanie wyświetlony dzisiaj, 9 bm. o godz. 12.15 w sali Muzeum Historii Ruchu Robotniczego, St. Rynek — Odwach.

„Od Lenina do Berlina” — to tytuł wieczornicy dzisiaj, 9 bm. o godz. 19 w świetlicy Spółdzielni Mieszkaniowej „Grunwald” przy ul. Rynarzewskiej 9. W programie: spotkanie z weteranami szlaku, recital poezji i piosenek żołnierskiej oraz quiz dla młodzieży pt. „Polacy na frontach II wojny światowej”.

Rezerwat Archeologiczny w Giechu będzie z powodu remontu zamknięty do 16 bm. włącznie.

Zebrań plenarnych ZBoWiD Włda odbędzie się w poniedziałek, 10 bm. o godz. 18 w sali Domu Kultury HCP, ul. Dzierżyńskiego.

Na uroczystości do Pałędzia

Studenci Akademii Medycznej zapraszają społeczeństwo Poznania na uroczystości odsłonięcia pomnika ku czci pomordowanych obywateli polskich. Uroczystości odbędą się w poniedziałek, 10 bm. w Pałędziu.

Na chętnych udziału w odsłonięciu pomnika oczekiwane będą autokary na al. Stalingradzkiej, na odcinku między Pałacem Kultury a ul. Fredry — w poniedziałek, 10 bm. od godz. 10.30. (—)

Praca Nauka

Uczennice do krawiectwa damskiego, przyjmie Poznań, Małackiego 32 m. 18. 6170g

Uczennica może się zgłosić — kapelusze damskie — Czerwonej Armii 61. 6075g

Dnia 7 maja 1971 r. zasnął w Bogu mój najdroższy mąż, brat, szwagier, wujek

FRANCISZEK GÓRECKI
powstańca wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 10 bm. o godz. 11 w Lopienniu.

Stroskane
żona i rodzina

7440g

† Dnia 7 maja 1971 r. zmarł po ciężkiej chorobie, mój troskliwy mąż, ukochany i najdroższy ojciec, przeżywszy lat 86, 87.

TADEUSZ STEMPNIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 10 bm. o godz. 12.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamia

żona z córką

Poznań, ul. Wolsztyńska 5 m. 6. 7441g

† Dnia 6 maja 1971 r. zginął śmiercią tragiczną, mój najukochańszy, jedyny syn i brat, nasz ukochany wnuk, siostrzeniec i kuzyn, przeżywszy lat 19, 20.

GRZEGORZ BULIŃSKI
uczeń Technikum Samochodowego

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 10 bm. o godz. 11 na cmentarzu Junikowskim.

O bolesnej stracie zawiadamiają

matka i siostra z rodziną

7434g

Dwie nowe filie Biblioteki Miejskiej

W najbliższy poniedziałek (od godz. 14) osiedle przy ul. Arciszewskiego otrzyma dwie placówki Miejskiej Biblioteki Publicznej im. E. Raczyńskiego. Będą to — filia nr 12 dla dorosłych oraz filia nr 46 — dla dzieci.

Obie filie wraz z czytelnia czasopiśmi, zlokalizowane w pawilonie przy ul. Arciszewskiego 27. Placówka dla dorosłych otrzymała księgozbiór liczący 8 000 woluminów, natomiast biblioteka dziecięca — 2 600 tomów.

Biblioteka ma też zamiar prowadzić szeroką działalność upowszechnieniową w czytelnia, która zostanie wykorzystana zarazem jako świetlica i punkt imprezowy dla najbliższego rejonu. Np. już 17 bm odbędzie się tutaj spotkanie z Janem Gerhardem, a 21 bm. z Zofią Bienkowską. Planuje się także prezentację spektakli Teatru Małych Form, koncerty, prelekcje, spotkania z ciekawymi ludźmi itp. O to wszystko zadba kierownictwo nowych placówek wespół z Wydziałem Oświaty i Kultury Prezydium DRN Grunwald.

Pamięci F. Nowowiejskiego

Koncert pieśni chóralnej odbędzie się w poniedziałek, 10 bm. o godz. 20 w Sali Wielkiej Pałacu Kultury.

Koncert ten organizuje Zarząd Okręgu Wielkopolskiego Związku Chórów i Orkiestr wraz z Pałacem Kultury dla uczczenia 25 rocznicy śmierci FELIKSA NOWOWIEJSKIEGO. Program będzie zatem poświęcony wyłącznie twórczości zmarłego kompozytora.

Wystąpi pięć chórów naszego miasta. (na)

KUPON KONKURSOWY

Imię i nazwisko
adres
.....

1. Jak wysoki jest codzienny nakład „Głosu” — 80, 125, 150 tys. egzemplarzy
2. Ile książek kupiłeś na kiermaszu? —
3. Ilu pisarzy dedykuje dzisiaj książki? — 20, 30, 60
4. Ile wydawnictw uczestniczy w kiermaszu? — 15, 20, 35
5. Na jaką wartość przygotowano książki na dzisiejszy kiermasz 1 200 tys., 1 400 tys., 1 600 tys.

Kupon po wypełnieniu prosimy wrzucić do urn konkursowych rozmieszczonych na terenie kiermaszu.

Wapno gaszone, wapno hydratyzowane, kredy, smołę, lepek, karbolin, zasuw kominiowy, płyty suprema — poleca Składnica Poznań, Głogowska 180. 6084g

Sprzedam wózek dziecięcy tanio, stan dobry. Kobylński, Wrocławska 5 m. 8, po godz. 16. 6341g

Okazyjnie sprzedam wózek dziecięcy w bardzo dobrym stanie. Poznań, ul. Rolna 9 F m. 2. 6337g

Techrozofretki, 30 sztuk, garbowane na biał lub małe futro, sprzedam. Poznań, ul. Winogrody 104, tel. 546-33. 6301g

Sprzedam skuter Wiatka W-150, najnowszy model. Tel. 201-34. 6304g

Okazyjnie sprzedam motocykl SHL-175 i WSK. Wincenty Nowicki, Skórzewo, Poznańska 30. 6336g

Sprzedam motocykl — WSK, rocznik 1970. Staszica 6 m. 11. 6228g

Hydrofor — komplet prawie nowy, sprzedam. Poznań — Wola, Dunajewska 9. 5923g

Sprzedam tanio gabinet do dużego pokoju, stan idealny. Kalisz, Asnyka 34. 1351p

Sprzedam 50 m dźwigarów 12. Dębno 11 k. Staszewa. 6369g

Sprzedam ciagnik Zetor 25, po gruntownym remoncie z pługiem. Platokowo, Szkolna 7, pow. Poznań. 6095g

Sprzedam MZ 250/1. Matu szewski W. Poznań, Swo boda 64 m. 14. 6344g

Sprzedam skuter Wiatka, Kosynierska 10 (szkoła). 5943g

Sprzedam chłodziarkę — „Igloo lux” orzech 2.000 zł. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 6087g

Pianino sprzedam. Poznań, Ratajczaka 26 m. 86. 5975g

Sprzedam przyczepę ciągnikową, pneumatyczne hamulce. Blachnierek, Otorowo, pow. Szamotyły. 5991g

Sprzedam fisharmonię — kupię motocykl „Harley” na części. Tel. 647-08. 6004g

Skuter Wiatka, stan idealny, okazjnie sprzedam. Krańcowa 54 m. 21. 6049g

Tanio sprzedam dwa stoły 140x180 do malowania na folii i tkaninach. Florian Mały Poznań, Złotowa 8. 6069g

Sprzedam złotą bransoletę 750 próba, 109 g — 20.000 zł. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 6080g

Samochody

Sprzedam samochód Nysa, typ 501. Poznań, Chelmońskiego 8 m. 4. ogłaszać po południu. 7179g

Sprzedam Syrenę, bardzo dobrym stanie z radem. Poznań — Osiedle Jagiellońskie 1 m. 7, telefon 718-51. 6112g

Sprzedam Volkswagen 1200, rocznik 1963, w bardzo dobrym stanie. Tel. 442-28. 6116g

Sprzedam tylny most, dyferencjał do Simki Aronde, silnik WSK i przyczepę samochodową. Telefon 466-81, godz. 18. 6121g

Sprzedam Syrenę 104. — Cieczki, Piątkowo, Obornicka 61. 6134g

Sprzedam Moskwicę 408 w bardzo dobrym stanie. Poznań, ul. Czechosłowacka 125. 6083g

Okazyjnie sprzedam nową karoserię Syreny 104. Ogł. Szwarcz, Dworcowy 13 a, Warsztat Słusarski. 6094g

Sprzedam Warszawę M-20 silnik po naprawie, cena do uzgodnienia. Poznań, ul. Cieszyńska 4. 6352g

Wartburga 1000 w bardzo dobrym stanie, sprzedam pierwszy właściciel. Poznań, Matejki 68 m. 1, godz. 16-20. 6315g

Okazja! Samochód Volks wagen 1200, w dobrym stanie, sprzedam. Cena 56.000, Poznań, ul. Głogowska 237 m. 5, od godziny 14-19. 6330g

Trabant 600 po remoncie sprzedam. Przybyszewskiego 58 m. 3. 6482g

Sprzedam samochód Sko da 1000 MB, stan dobry. Trzcińska, Matejki 5 m. 12, Wyck, tel. 276. 6058g

Okazyjnie sprzedam „Mercedesa 190 D”. Adres — wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5953g

Sprzedam samochód — „Warszawa — Combi” — górnoszarowy. Poznań, Naramowicka 180. 6065g



W niedzielę 9 V 1971 r.
na Rynku Jeżyckim
w godzinach 9 — 13

KIERMASZ WIOSENNY

organizuje PDT

zapraszając na bogato zaopatrzone stoiska

z konfekcją lekką, tkaninami
obuwem i artykułami sportowymi.

K3259

Sprzedam Syrenę 102. Poznań — Górczyn, Rawicki 16. 6000g

Skodę Octavię, sprzedam pierwszy właściciel. Tel. 327-75, od godz. 16. 6043g

Okazja! Sprzedam Peugeot 404. Wielkopolska 41 m. 1. 5940g

Sprzedam Skodę Octavię Super. Słowiańska 16 m. 79. 6147g

Lokale

Panna pracująca i studująca, poszukuje samodzielnego pokoju. Tel. 401-59, od godz. 16-18. 6113g

Zamienię duży pokój z loggia, używalność kuchni i łazienki w Olsztynie — na podobny w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6087g

Posiadam do wynajęcia panu pokój i garaż. Boh. Westerplatte 17. 6154g

Koszalin! Zamienię dwu pokojowe z kuchnią, komfortowe mieszkanie w nowym spółdzielczym budownictwie na Osiedlu Północ — na podobny w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6181g

Komfortowa kawalerka z minikuchnią, telefonem, I piętro, Łazarz, Chocińskiego — zamienię na nowe budownictwo, ewentualnie spółdzielcze pokój, kuchnię, 600m² lub Winogrody. Warunki do uzgodnienia. Oferty — „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 6224g

Szczecin! Dwa frontowe pokoje ze wspólną kuchnią metraż 33 m², centrum miasta — zamienię na samodzielny pokój z kuchnią w Poznaniu. Ka. Zimierz Nowak, ul. Bol. Krzywoustego 70 m. 7. 6264g

Młode bezdzietne małżeństwo, pilnie poszukuje pokoju, najchętniej niemieckiego. Telefon 567-35. 6263g

Szczecin! Dwa pokoje, kuchnia, łazienka, po kapitalnym remoncie, II ptr., 600m² — zamienię na podobne w Poznaniu. Wiadomość: K. Narkowski, Poznań, Słaska 16 m. 2. 6262g

Zamienię pokój, kuchnię, łazienkę, samodzielnie, piec, I ptr., Łazarz — na 3-4 pokojowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6340g

Zamienię mieszkanie samodzielne 2-pokojowe, III ptr., duży metraż, Łazarz — na 2-pokojowe w nowym budownictwie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6293g

Mieszkanie jednopokojowe, nowe budownictwo, centralne, Łazarz oraz dwa mieszkania jednopokojowe, stare budownictwo, Jeżyce — zamienię na trzypokojowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6283g

Zamienię mieszkanie samodzielne, dwupokojowe komora mieszkalna, przy nalezności — na dwupokojowe, samodzielne do II ptr. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 6244g

Zamienię 2 pokoje, kuchnia wspólna z jedną osobą, przynależności — na 2,5-3 pokoje z kuchnią. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5971g

Wrocław! Mieszkanie spółdzielcze, dwupokojowe, komfortowe, centrum — zamienię na podobne lub większe w Poznaniu. Informacje: Sikorska, Poznań, ul. Działowa 22 m. 4. 6071g

Zamienię pokój, kuchnię, samodzielnie — na większe, dzielnicą obywatela. Korzystne warunki. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6072g

Zamienię mieszkanie — M-3, na Raszynie — na większe. Wiadomość w dniu 9 maja, telefon 722-62, godz. 9-12. 6082g

Wynajmę pokój małżeństwu bezdzietnemu. Płatne rok z góry. Poznań — Świerczewo, ul. Krasińskiego 37. 6345g

Uwaga, Białystok! Trzy pokoje, komfort, centrum — zamienię na podobne w Poznaniu. Telefon Białystok 20-651, po godz. 15 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6677g

Kupię mieszkanie samodzielne 3-4 pokoje, wyłączone, do zamiany mieszkanie 2 pokoje, samodzielne, pełnokomfortowe w centrum Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6231g

Kupię mieszkanie samodzielne 3-4 pokoje, wyłączone, do zamiany mieszkanie 2 pokoje, samodzielne, pełnokomfortowe w centrum Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6231g

Kupię mieszkanie samodzielne 3-4 pokoje, wyłączone, do zamiany mieszkanie 2 pokoje, samodzielne, pełnokomfortowe w centrum Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6231g

Kupię mieszkanie samodzielne 3-4 pokoje, wyłączone, do zamiany mieszkanie 2 pokoje, samodzielne, pełnokomfortowe w centrum Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6231g

Kupię mieszkanie samodzielne 3-4 pokoje, wyłączone, do zamiany mieszkanie 2 pokoje, samodzielne, pełnokomfortowe w centrum Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6231g

Kupię mieszkanie samodzielne 3-4 pokoje, wyłączone, do zamiany mieszkanie 2 pokoje, samodzielne, pełnokomfortowe w centrum Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6231g

Kupię mieszkanie samodzielne 3-4 pokoje, wyłączone, do zamiany mieszkanie 2 pokoje, samodzielne, pełnokomfortowe w centrum Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6231g

Kupię mieszkanie samodzielne 3-4 pokoje, wyłączone, do zamiany mieszkanie 2 pokoje, samodzielne, pełnokomfortowe w centrum Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6231g

Kupię mieszkanie samodzielne 3-4 pokoje, wyłączone, do zamiany mieszkanie 2 pokoje, samodzielne, pełnokomfortowe w centrum Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6231g

Kupię mieszkanie samodzielne 3-4 pokoje, wyłączone, do zamiany mieszkanie 2 pokoje, samodzielne, pełnokomfortowe w centrum Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6231g

Kupię mieszkanie samodzielne 3-4 pokoje, wyłączone, do zamiany mieszkanie 2 pokoje, samodzielne, pełnokomfortowe w centrum Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6231g

Kupię mieszkanie samodzielne 3-4 pokoje, wyłączone, do zamiany mieszkanie 2 pokoje, samodzielne, pełnokomfortowe w centrum Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6231g

Kupię mieszkanie samodzielne 3-4 pokoje, wyłączone, do zamiany mieszkanie 2 pokoje, samodzielne, pełnokomfortowe w centrum Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6231g

Kupię mieszkanie samodzielne 3-4 pokoje, wyłączone, do zamiany mieszkanie 2 pokoje, samodzielne, pełnokomfortowe w centrum Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6231g

Kupię mieszkanie samodzielne 3-4 pokoje, wyłączone, do zamiany mieszkanie 2 pokoje, samodzielne, pełnokomfortowe w centrum Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6231g

Kupię mieszkanie samodzielne 3-4 pokoje, wyłączone, do zamiany mieszkanie 2 pokoje, samodzielne, pełnokomfortowe w centrum Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6231g

Kupię mieszkanie samodzielne 3-4 pokoje, wyłączone, do zamiany mieszkanie 2 pokoje, samodzielne, pełnokomfortowe w centrum Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6231g

Kupię mieszkanie samodzielne 3-4 pokoje, wyłączone, do zamiany mieszkanie 2 pokoje, samodzielne, pełnokomfortowe w centrum Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6231g

Kupię mieszkanie samodzielne 3-4 pokoje, wyłączone, do zamiany mieszkanie 2 pokoje, samodzielne, pełnokomfortowe w centrum Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6231g

Kupię mieszkanie samodzielne 3-4 pokoje, wyłączone, do zamiany mieszkanie 2 pokoje, samodzielne, pełnokomfortowe w centrum Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6231g

Kupię mieszkanie samodzielne 3-4 pokoje, wyłączone, do zamiany mieszkanie 2 pokoje, samodzielne, pełnokomfortowe w centrum Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6231g

Kupię mieszkanie samodzielne 3-4 pokoje, wyłączone, do zamiany mieszkanie 2 pokoje, samodzielne, pełnokomfortowe w centrum Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6231g

Kupię mieszkanie samodzielne 3-4 pokoje, wyłączone, do zamiany mieszkanie 2 pokoje, samodzielne, pełnokomfortowe w centrum Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6231g

Kupię mieszkanie samodzielne 3-4 pokoje, wyłączone, do zamiany mieszkanie 2 pokoje, samodzielne, pełnokomfortowe w centrum Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6231g

Kupię mieszkanie samodzielne 3-4 pokoje, wyłączone, do zamiany mieszkanie 2 pokoje, samodzielne, pełnokomfortowe w centrum Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6231g

Kupię mieszkanie samodzielne 3-4 pokoje, wyłączone, do zamiany mieszkanie 2 pokoje, samodzielne, pełnokomfortowe w centrum Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6231g

Kupię mieszkanie samodzielne 3-4 pokoje, wyłączone, do zamiany mieszkanie 2 pokoje, samodzielne, pełnokomfortowe w centrum Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6231g

Kupię mieszkanie samodzielne 3-4 pokoje, wyłączone, do zamiany mieszkanie 2 pokoje, samodzielne, pełnokomfortowe w centrum Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6231g

Kupię mieszkanie samodzielne 3-4 pokoje, wyłączone, do zamiany mieszkanie 2 pokoje, samodzielne, pełnokomfortowe w centrum Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6231g

Kupię mieszkanie samodzielne 3-4 pokoje, wyłączone, do zamiany mieszkanie 2 pokoje, samodzielne, pełnokomfortowe w centrum Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6231g

Kupię mieszkanie samodzielne 3-4 pokoje, wyłączone, do zamiany mieszkanie 2 pokoje, samodzielne, pełnokomfortowe w centrum Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6231g

Kupię mieszkanie samodzielne 3-4 pokoje, wyłączone, do zamiany mieszkanie 2 pokoje, samodzielne, pełnokomfortowe w centrum Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6231g

Kupię mieszkanie samodzielne 3-4 pokoje, wyłączone, do zamiany mieszkanie 2 pokoje, samodzielne, pełnokomfortowe w centrum Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6231g

Kupię mieszkanie samodzielne 3-4 pokoje, wyłączone, do zamiany mieszkanie 2 pokoje, samodzielne, pełnokomfortowe w centrum Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6231g

Kupię mieszkanie samodzielne 3-4 pokoje, wyłączone, do zamiany mieszkanie 2 pokoje, samodzielne, pełnokomfortowe w centrum Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6231g

Kupię mieszkanie samodzielne 3-4 pokoje, wyłączone, do zamiany mieszkanie 2 pokoje, samodzielne, pełnokomfortowe w centrum Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6231g

Kupię mieszkanie samodzielne 3-4 pokoje, wyłączone, do zamiany mieszkanie 2 pokoje, samodzielne, pełnokomfortowe w centrum Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6231g

2 ha nieużytków nad Jeziorem Kierskim, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5344g

Kupię pół willi wyłączonej w Poznaniu. Oferty z ceną „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 6017g

Wzemię w dzierżawę działkę ogrodniczą do 1.500 m². Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6038g

Sprzedam dom wyłączonej 6 pokoi, ogrody. — Wschowa, Plac Cwiczy 2. 6054g

Sprzedam działkę budowlaną w Pławku. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5942

Niepowtarzalna jest atmosfera poznajskiego stadionu. Ponad 50 tysięcy kibiców zapatrzonych jak zwykle w cały arsenał trąbek, flag, transparentów stawilo się na zakończenie III etapu Wyścigu Pokoju. Zanim jednak w bramie stadionu pojawiły się sylwetki pierwszych kolarzy, publiczność oglądała wiele ciekawych imprez.

KRZYSZTOF WRÓZ WYGRAŁ MWP

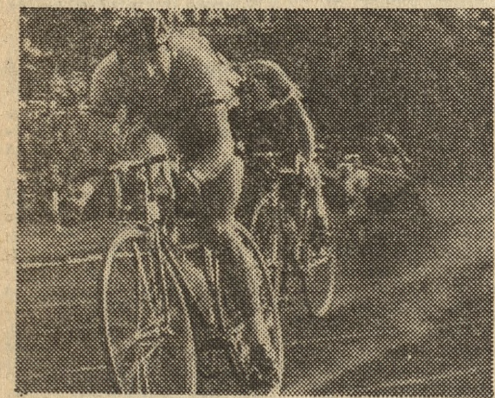
Ostatni etap tegorocznego Wielkiego Wyścigu Pokoju „Expressu Poznanskiego” zakończył się na bieżni Stadionu im. 22 Lipca. Zwycięzcą VI etapu został Szymon Nowe Miasto i Waligórskim Wil. W łącznej klasyfikacji wszystkich etapów zwyciężył Krzysztof Wróz Nowe Miasto. Drugie miejsce zajął Marian Szymański z Grunwaldu a trzecie Janusz Czyżewski Wilda.

BRAWA DLA WILCZYŃSKIEGO

Serdecznymi brawami powitała publiczność samotnego chodzącego, który pojawił się na bieżni stadionu. Był to 60-letni Edmund Wilczyński kolarz z Zielonej Góry. Przybył on na metę poznajskiego etapu Wyścigu Pokoju pieszko. W piątek o godz. 22 w „Ruszy” sprzed redakcji „Gazety Zielonogórskiej”, a w Poznaniu na stadionie zameldował się w sobotę o godz. 15.

SKOCZKOWIE NA PŁYCIĘ BOISKA

Precyzyjnie skoczków spadochronowych Aeroklubu Poznańskiego podziwialiśmy krótko przed



Belg Marcel Omloop niezwykle dynamicznie zaatakował wjazd na stadion Warty. Tuż za jego plecami jedzie Zenon Czechowski. Walka Czechowskiego z Belgiem trwała do mety, ale atak się nie powiódł.

MAJ	Dzień Zwycięstwa
9	Żydora
Niedziela	
10	Słońce: 4.08—19.31
Poniedziałek	

TEATRY

NIEDZIELA

POLSKI — g. 19 „Wszystko w ogrodzie”; NOWY (Kino Olimpia) — g. 19 „Gwałt, co się dzieje”; OPERA — g. 19 „Straszny Dwór”; OPERETKA — g. 15 „Dama od Maxima”; MARCINEK — g. 11 „Tymoteusz Majsterklepek”; g. 17 „He fajstos”; ST „NURT” (al. Stalinska 26) — g. 18 STUDIO PIONENKI „NURT 70”.

W poniedziałek teatry nieczynne.

KINO

NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30, 15.30 „Gringo” (włoski 16 l.); APOLLO — remont; BAŁTYK — g. 10, 17 i poniedział. g. 10 „Oliver” (ang. 11 l.); niedz. g. 13 i 15 „Miecz dla króla” (USA 7 l.); g. 20 „Wahado” (USA 18 l.); g. 22 „Hibernatus” (franc. włoski 16 l.); poniedział. g. 15, 18, 20.15 „Kardiogram” (pol. 16 l.); CZERNASTKA — nieczynne; GONG — g. 10, 12, 14, 16 „Pierścien księżnej Anny” (pol. 11 l.); g. 18, 20 „Pulapka” (pol. 16 l.); poniedział. g. 10, 12, 16, 18, 20 „Casanova 70” (włoski 16 l.); GRUNWALD — g. 12 „Aza na spacerze” (bajka); g. 15, 19 „Bitwa o Anglię” (ang. 14 l.); poniedział. g. 17, 19.30 „Człowiek, który wymyślił życie” (duński 16 l.); GWIAZDA — g. 10.30, 13 „Gwiazda Północy” (ang. 11 l.); g. 15.30, 18, 20.15 „Fraulein Doktor” (ang. 18 l.); poniedziałek g. 10.30 „Winnetou wśród Sepów” (jug. 11 l.); g. 13, 15.30, 18, 20.15 „Piekność dnia” (franc. 18 l.); KOSMOS — g. 11 „Winnetou i król nafty” (jug. NRR 11 l.); g. 17, 19.30 „Jak rozpoznać II wojnę światową” (cz. II i III — pol. 14 l.); poniedział. g. 17 „Las powieszonych” (rum. 16 l.); g. 10.30 SDEK „Fantom” (Płaki i Ptaszyska); MALTA — g. 14.30 „Dwa fabrykanta” (pol. 7 l.); g. 15.30 „Pierścien księżnej Anny” (pol. 11 l.); g. 17.30, 20 „Pojeździec w słońcu” (USA 16 l.); poniedział. g. 16, 18, 20 „Winnetou w Dolinie Śmierci” (jug. 11 l.); MINIATURKA — g. 14, 16 „Pan Dodek” (pol. 11 l.); g. 18, 20 „Krajobraz po bitwie” (pol. 18 l.); poniedział. nieczynne; OLIMPIA — g. 11.15 bajki; g. 12.30, 15 i poniedział. g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Sklep z modelkami” (USA 16 l.); OSIEDLE — 17, 19.30 „Inwazja potworów” (iap. 11 l.); poniedział. g. 17, 19.30 „Barbarella” (włoski 16 l.); PANCERNIAK — g. 11 „Szalony koń” (USA 11 l.); g. 17.30, 20 „Pogoń za Adamem” (pol. 14 l.); poniedział. g. 17.30, 20 „Jeśli dziś wtorek, to jesteśmy w Belgii” (ang. 14 l.); PALACOWE — g. 20 „Mademoiselle” (ang.-franc. 18 l.); poniedział. nieczynne; PRZYJAŹN — g. 15.30, 18, 20.15 „Wilczy echa” (pol. 14 l.); RIALTO — niedz. g. 10, 12.30 i poniedział. g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „100 karabinów” (USA 16 l.); niedz. g. 15, 17.30, 20 „Nieśmiertelny Filip i Flap” (USA 11 l.); RUSALKI (Swarzędz) — g. 15 „Pollyanna” (USA 11 l.); g. 17, 19.30

„Zbieg z Alcatraz” (USA 18 l.), po niedzialek nieczynne; SCALA — g. 14, 16, 18, 20 i poniedział. g. 16, 18, 20 „Ucieczka King-Konga” (jap. 11 l.); TECZA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Winnetou w Dolinie Śmierci” (jug. 11 l.); poniedział. g. 17, 19.30 „Po jeździe w słońcu” (USA 16 l.); WARTA — g. 10, 11, 12, 13 „Sroczka złodziejka” (7 l.); g. 15, 16.15 „Warszawska opowieść” (pol. 11 l.); g. 17.30, 20 „Kto wierzy w bogi” (pol. 16 l.); poniedział. g. 19, 12.30, 15 „Popierajcie swego szeryfa” (USA 11 l.); g. 17.30, 20 „Opowieść do poduszki” (USA 16 l.); WZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 15 „Na szlaku wojennych przygód” (czeski 11 l.); g. 17 „Piekność dnia” (franc. 18 l.); g. 19.15 „Dziura w ziemi” (pol. 14 l.); poniedział. nieczynne; WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Komisarz Pepe” (włoski 16 l.); WŁOKNIARZ (Staszew) — g. 19 „Mózg” (franc. 14 l.); WRZOS (Lubon) — g. 16 kolorowe bajki; g. 17 „Nie drażnić cioci Leontyny” (franc. 16 l.); g. 19 „Boom” (ang. 18 l.); poniedział. nieczynne; WRZOS (Mosina) — g. 16 „Pogoda w lesie” (pol. 7 l.); g. 17, 19.15 „Walek karowy” (USA 14 l.); poniedział. nieczynne; FOTOPLASTI KON — g. 12—20 „Paryż”.

Sport-sport-sport

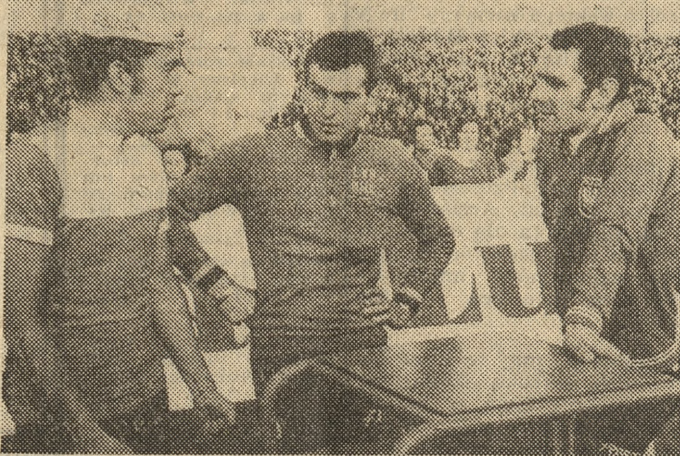
Zanim przyjechali kolarze

przybyciem kolarzy. Sześciu śmiałków, którzy z dużą precyzją wyładowali na płycie stadionu to Stanisław Stanisławski, Włodzimierz Wojtacki, Zygmunt Renz, Tadeusz Mnich, Roman Gryganiec i Wacław Peda. Wykonali oni skoki z wysokości 1000 metrów z opóźnieniem otwarcia spadochronu 7—3 sekund. (b)

Na poznajskim stadionie powiedzieli:

Zwycięzca etapu MARCEL OMLOOP: jeszcze nigdy nie startowałem w tak wielkiej i pięknej imprezie. Takiej walki na finiszu jak w tym wyścigu nigdy się nie zapomnia. Cieszę się, że wśród tylu znakomitych sprinterów już drugi etap wygrali kolarze naszej drużyny. Kiedy wygrywa się taki etap jak dzisiejszy, można sobie powiedzieć, że opłaciło się poświęcenie kilku lat rowerowi.

RYSZARD SZURKOWSKI — za dużo jest tych wywolek. Belg miał sporo szczęścia, ale my nie



Swobodna pogawędka przed wejściem na podium. Za chwilę rozpocznie się oficjalna ceremonia dekoracji najlepszych kolarzy III etapu. Od lewej: Zenon Czechowski, Marcel Omloop i Ryszard Szurkowski.

Fot. (2) K. Przychodźki

możemy zbyt ryzykować. Ważne jest, że sił nie brakuje i jest jeszcze sporo czasu na to, aby poczekać aż przeczeka się peleton, w którym już widnie oznaki zmęczenia wielu kolarzy.

ZENON CZECHOWSKI — ten Belg był dziś nieprawdopodobnie silny. Jego finisz i wczorajszy atak Van der Lindena świadczy o nadzwyczajnym przygotowaniu do zrynu trenera Acou. Myślę, że drużyna zacznie teraz jechać coraz lepiej. Jeszcze i my potrafimy wygrywać.

ZBIGNIEW KRZESZOWIEC — Kryzys mam już za sobą. Chyba jestem w stanie już teraz zacząć pomagać kolegom. Bardzo chciałbym, nie tylko dojechać do Pragi, ale i należeć do pierwszej czwórki zespołu.

Trener WOLFRAM LINDNER (NRD) — Straciłem już zawodnika numer jeden — Peschela i kontuzjowany jest kolarz numer dwa W.

Piłka nożna II liga

Warta — ŁKS 1:1 (0:0)

Warta: Kasprowicz — Żurawski Szczeszak, Zawaj, Zawadzki, Krasowski, Janus, Manicki, Topolka, Bytomski, Stanisławski.
ŁKS: But — Lubański, Chodakowski, Gutowski, Korzeniowski, Kostecki, Pyrdol, (Grębosz), Ostalczyk, Mszyca, Sadek, Polak.

Mecz Warta — ŁKS odbywał się w niecodziennych okolicznościach. Niestety piłkarzy nie zdopięgowała obecność tak licznie zebranych kibiców i w sumie oglądaliśmy przeciętne spotkanie, typową walkę o punkty, gdzie akcje na wysokim poziomie można było policzyć na palcach jednej ręki. Największe brawa zebrała natomiast reprezentacyjna orkiestra Wojsk Lotniczych, mająca w składzie kilka uroczych dobošek, która w przerwie dała na murawie stadionu piękny koncert połączony z efektownymi zmianami szyków.

Przez większą część meczu wydawało się, że lekka przewaga mała gospodarze. Już w pierwszych minutach meczu Janus dwukrotnie znalazł się na dogodnej pozycji pod bramką ŁKS-u, ale nie potrafił wykorzystać okazji i celnie strzelić.

Jedyną bramkę dla Warty zdobył w 67 minucie Bytomski, który bardzo przytomnie wykorzystał błąd obrońców i bramkarza ŁKS-u.

Eduardianie rzadziej gościli pod bramką gospodarzy, ale też ich ataki były groźniejsze i kilkakrotnie

tylko ryzykowne parady Kasprowicza uratowały Wartę przed utratą bramki. Jednak w 48 minucie bramkarz poznaniaków popełnił błąd, spóźnił się z wybiegiem i Grębosz z ŁKS-u przerzucił nad nim piłkę, która wpadła do siatki. (s)

PORAŻKA OLIMPII

W spotkaniu II ligi piłkarskiej Urania pokonała Olimpię 1:0 (0:0). Bramkę strzelił w 74 min. Win- czek.

Garbarnia — Piast 2:0 (1:0)
Zawisza — Hutnik 3:0 (1:0)

Dziennikarze sportowi u S. Olszowskiego

Członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Stefan Olszowski przyjął 8 bm. z okazji 50-lecia prasy sportowej i „Przeglądu Sportowego” naczelnych redaktorów „Przeglądu Sportowego” — A. Jucwicza, „Sportu” — A. Koniecznego, „Sportowca” — W. Duńskiego, prezesa Klubu Dziennikarzy Sportowych — J. Zmarlicka i dyr. wydawnictwa „Prasa Młodzieżowa i Sportowa” — Z. Konopkę.

Dziennikarze poinformowali Stefana Olszowskiego o aktualnych problemach prasy sportowej i programie obchodu 50-lecia.

W spotkaniu uczestniczyli: kierownik Biura Prasy KC PZPR Wiesław Bek i inspektor Biura Prasy KC Jan Symonik. (PAP)

PORAŻKA

POLSKICH HOKEISTÓW

W meczu hokeja na trawie reprezentacja Polski przegrała w Bushe z drużyną Wielkiej Brytanii 1:2 (0:1).

Eliminacje żużlowych mistrzostw świata

W sobotę w Pradze i we włoskiej miejscowości Udine odbyły się dwie pierwsze eliminacje indywidualnych mistrzostw świata na żużlu, w których startowało pięciu reprezentantów Polski. Pierwszych osmiu zawodników z każdych zawodów kwalifikuje się do drugiej eliminacji, która rozegrana zostanie na początku czerwca.

A oto wyniki: 1. Fritz (NRD) — 14 pkt., 2. Stanci (CSRS) — 12, 3. Liebing (NRD) — 12, 4. Novotny (CSRS) — 11, 5. Kałmykow

(ZSRR) — 10, 6. Podlecki (Polska) — 10, 7. Bruzda (Polska) — 9, 8. Krieger (NRD) — 9.

W Udine Polacy również wykonali swój plan — wszyscy trzej zawodnicy awansowali do następnej eliminacji.

Wyniki: 1. Pawłow (ZSRR) — 14 pkt., 2. Szczakiel (Polska) — 13, 3. Trofimow (ZSRR) — 13, 4. Waloszek (Polska) — 11, 5. Verner (CSRS) — 11, 6. Chłynowski (ZSRR) — 11, 7. Trzeszkowski (Polska) — 9, 8. Spinka (CSRS) — 8, (1)

Muzea i wystawy

Archeologiczne (ul. Wodna 27) — g. 10—18.

Historii m. Poznania (St. Rynek) — codziennie g. 10—15; sob. 12—18; niedz. 12—18.

Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek) — Wystawa „Komuna Paryska” — g. 10—18 niedz. — g. 10—15.

Instrumentów Muzycznych (St. Rynek) — codziennie g. 9—15; niedz. g. 10—15 (9 V nieczynne).

Narodowe (Marcinkowskiego 9) — codziennie g. 9—15; sob. g. 11—17, niedz. g. 10—15.

Przyrodnicze (Świerczewskiego 10) — codziennie g. 9—15; środa g. 10—18.

Rolnictwa (Szreniawa k/Poznań) — codziennie g. 10—17 niedz. g. 11—15.

Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysława) — codziennie g. 11—15, sob. 11—17 (9 V nieczynne).

Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — codziennie g. 11—15, sob. 11—17.

Muzeum Wyzwolenia (Cytadela) — codziennie g. 10—18, niedz. i św. g. 11—18.

Muzeum w Górniku — g. 9—17, sob. — g. 9—14.

Muzeum w Goluchowie — codziennie g. 10—16.

Muzeum w Rogalinie — g. 10—16, niedz. g. 10—18.

W poniedziałek wszystkie muzea z wyjątkiem Historii m. Poznania nieczynne.

Klub MPiK (Ratajczaka 39) — Grafika Ewy Brache — g. 10—20, niedz. g. 12—18.

TMMF (St. Rynek 10) — „Badania archeologiczne na Starym Mieście w Poznaniu w 1970 r.” — g. 10—18, niedz. g. 10—17 (do 14 V).

BWA „Arsenal” (St. Rynek) — „Phases” — Wystawa Międzynarodowej Grupy Twórców; Jubileuszowa Wystawa Malarska i Grafiki Tadeusza Kalinowskiego (Poznań) — g. 10—18, niedz. g. 10—17 (do 28 V).

Galeria Od Nowa (Wielka 1) — Wystawa studenckiej grupy Od Nowa — g. 18—21.30.

WOIT (St. Rynek 77) — „Czy znasz Wielkopolskę?” — cz. II w fotogramach J. Korpala (od 10 V).

KH „Merkury” (pl. Wolności 8) — fotogramy J. Żalubskiego „Owa dy” — g. 15—19 (do 15 V).

PTF (Paderewskiego 7) — Fotografię Fr. Groer — g. 10—19, niedz. i św. 10—15. Wystawa Ryszarda Zdziewicza z Poznania (od 11 V).

Salon Kultury (hol parterowy Sali Wielkiej) — Wystawa książek i publikacji Państw. Wydawn. Naukowego — g. 12—20 (do 16 V).

Salon wystaw PK — Wystawa prac plastyków koszańskich — g. 12—20 (do 14 V).

RADIO

NIEDZIELA — PROGRAM I: Fala 1322 m; 9.05 „Fala 56”; 9.15

Magazyn Wojskowy: 10 Dla dzieci młodszych; „Maciek” — słuch.; 10.20 Radioniedziela informuje — zaprasza; 10.35 Radiowa Piosenka Miesiąca; 11 Rozgłoszenia Harcerska; 11.40 Czy znasz mapę świata; 12.15 Jarmark cudów; 13.15 Kompozycji chóralnych; 13.30 Kompozycji tygodnia — J. S. Bach; 14.05 Radiowy magazyn przebojów; 14.30 „W Jezioranach”; 15.05 Koncert życzeń; 16.10 Tygodniowy przegląd wydarzeń międzynarodowych; 16.35 Muzyka; 17.40 Zespół ludowy pod dyr. W. Byświeckiego; 18.05 Pieśni wojskowe — koncert; 19.15 Przy muzyce o sporcie (w tym sprawozd. i wyniki z IV etapu WP w Szczecinie); 19.53 Do bratności; 20.19 O czym mówią w świecie; 20.30 „Matysiakiowie”; 21 Gra Ork. Tan. PR pod dyr. E. Czernego; 21.30 Radiowariety; 22.30 Jan Piefkarski poleca; 22.50 Gra Clyde Borly — fortepian i jego orkiestra; 23.10 Tanczezna rewia ork. i zespołów oraz solistów; 0.10 Program nocny z Kielc.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16.05, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

TRANS. Z TRASY IV ETAPU WP: 14, 15, 16, 16.30, 16.45.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 8 Moskwa z melodią i piosenką słuchaczom polskim; 8.35 Radioproblemy; 10 „Wielkopolska Niedziela” — J. Ratajczak; 11.55 „Zmiana warty” — transm. uroczystości przed Grobem Nieznanego Żołnierza w Warszawie; 12.40 Poranek symfoniczny muzyki polskiej; 13 Podwieczorek przy mikrofonie; 15 Teatr dla dzieci; „Czarna strzała” — słuch.; 16.30 Koncert chopinowski z nagrań H. Czerny-Stefański; 17.05 Warszawa ski Tygodnik Dźwiękowy; 17.30 Rewia piosenek; 18 Teatr PR: „Linia zaufania” — słuch.; 19.15 „Balon” — słuch.; 19.45 Wojsko, Strategia, Obronność; 20 Magazyn literacko-muzyczny pt. „Maje w maju”; 21.30 Odwrotzenie II cz. koncertu dla uczczenia 100-lecia Warsz. Tow. Muzycznego; 22.05 Ogólnop. i Pozn. wiadom. sport.; 22.35 Niedzielne spotkanie z muzyką; 23.45 Jazz na dobranoc — gra Kwartet Tony Scotta.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.15, 17, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m; 7.35 Spotkanie z piosenką włoską; 8.15 Kawa po turecku — magazyn 8.35 Niedzielne rytmy; 9 „Tredowata” — odc. 16; 9.10 Dla ciebie, dla mnie, dla was; 9.35 Oferty kolekcjonera; 10 Ilustrowany Tygodnik Rozrywkowy; 11.25 Konsonanse i dysonanse — magazyn aktualności muzycznych; 12.05 „Zatopienie Athenii” — słuch.; 12.35 Między „Bobino” a „Olimpią”; 13 Walter and Connie — rozmówki angielskie; 13.15 4/4 — magazyn; 14.05 Przeboje na start!; 14.20 „Pervskop” — przegląd wydarzeń tygodnia; 14.45 „Smyczkiem i elektrycznością”; 15.10 Trubadurzy z Łodzi i Dubrownika; 15.30 Gospoda pod Podgórą — rep.; 15.50 Zwiastowania; 16.15 Przeboje bez słów; 16.40 „Wolny, wzniesiony z rodzinnych wzgórz”; 17 Perpetuum mobile — magazyn; 17.30 „Tredowata” — odc. 17; 17.40 2. drugi stron Tatr; 18 Pogwarki u Szymona; 18.15 Polonia śpiewa; 18.35 M6i magnetofon; 19 „Starsza pani z Tekasu” — słuch.; 19.30 Mini-max — czyli minimum słów, maksimum muzyki; 20 Nadzieja — rep.; 20.10 Utwory konc. Liszta — „Concerto patetique” — e-mall na 2 fortepiany; 20.35 Czechosłowacka nanoroma muzyczna; 21.05 Szedł burz żołnierz; 21.25 Melodie z auto grafem S. Mikulskiego; 21.45 Opa ra G. Verdiego „Rigoletto”; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — The Marmalade; 22.20 Obcyżaje, obcyżaje; 22.35 Piosenki i wspomnienia; 23 Nowe tomiki poetyckie — A. Rymkiewicz; 23.05 Muzyka

noca; 23.50 Śpiewa Fryderyka Elkana.

WIADOMOŚCI: 6, 7.30, 8.30, 12.30, 14, 18.30, 22.

PONIEDZIAŁEK — PROGRAM I: Fala 1322 m; 8.05 Pięć minut o go; spodarce audycja Red. Ekon.; 8.10 Plebiscytowa piosenka miesiąca; 8.14 Muzyczna; 8.39 Wojskowe orkiestry dęte; 9 Dla kl. I—II (jęz. polski); „Wesoła Ludwika” — słuch.; 9.20 Transkrypcje i parafrazy muzyczne; 10.05 „Gawęda o książkach i czytelnikach”; J. Iwaszkiewicz; 10.25 Z muz. romantycznej; 11 Dla kl. VII (jęz. polski); „Książka wszystko potrafi”; 11.30 Dedykujemy II zmianie; 11.45 Porady praktyczne dla kobiet; 12.25 Rytmy i melodie dla wszystkich; 13 Z życia ZSRR; 13.20 Kaszubskie pieśni pasterskie z cyklu: „Wies tańczy i śpiewa”; 13.40 Więcej, lepiej, taniej; 14 Reportaż literacki „Górale na nizinach”; 14.20 Muzyka polska; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 15.05 Alfa i Omega magazyn popularnonaukowy; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 18.50 Muz. i Aktualn.; 19.15 Z księgarskiej lady; 19.30 Kompozycje i jego piosenki; 20.30 Muzyczne pocztówki z Bulgarii; 20.45 Kronika sportowa oraz komentarz o Wyścigu Pokoju ze Szczecina; 21 Naukowy rolnikom — Zapobieganie biegunkom u psów; 21.25 Pięć minut o wychowaniu; 21.30 Konfrontacje; 22 Konc. życzeń miłośników muzyki poważnej; 22.40 Gra Poznańska 15 Radiowa; 23.10 Korespondencja z zagranicy; 23.15 Tańczymy w rytmy tanga, twistu i walcu; 23.40 Muz. poważna; 0.10 Program nocny z Lublina.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 8.35 Radiowe interpelacje; 8.45 Muz. ludowa naszych sąsiadów; 9 P. Czajkowski; Pezzo in forma de sonata z Serenady C-dur na ork. smyczkową; 9.10 Uniwersytet Radiowy U.R.I.T. Wykład pt. „Wysoka próżnia” cz. II autor prof. dr Pierre Vezier (Francja); 9.20 10 minut z Krzysztofem Sadowskim — organy Hammonda; 9.35 Kobięce ABC; 10.05 Konc. zesp. ludniczych; 10.25 W Jeżozłanach; 10.55 Kompozytor tygodnia — J. S. Bach; 11 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 Ze świata opery; 13.40 „Czas podboju” fragm. książki F. Nowickiego; 14.05 Nowe piosenki „Synkopy”; 14.30 Polskie tańce ludowe; 14.45 „Strusień” opow.; 15 Z estrady warszawskiej PWSM; 15.30 Z operowej twórczości kompozytorów francuskich; 17.15 Niedzielne remanenty sport. E. Pacholskiego; 17.25 Pozn. Konc. Zyczeń; 17.55 Radiowariety; 18.05 Pozn. Chór Chłopięcy p/d J. Kurczewskiego; 18.20 Sonda — dźwięk, przegląd społeczno-gospodarczy; 19.15 Język rosyjski; 19.31 Teatr PR — Studio Współczesne „Akcja nadprogramowa” — słuch.; 20.11 Konc. z nagrań Wielkiej Ork. Symf. PR i TV pod dyr. J. Krenza; 21.54 Melod. rozrywk.; 22.33 50-lecie „Pana Twardowskiego z ok. jubileusza baletu L. Różyckiego; 23.03 W kręgu tańca i piosenki; 23.30 Gra Katowicki Zespół Bórzmy, „Metrum”.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.15, 17, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m; 8.05 Korespondencja z przyrody; 8.30 Muzyka; 8.39 Wojskowe orkiestry dęte; 9 Dla kl. I—II (jęz. polski); „Wesoła Ludwika” — słuch.; 9.20 Transkrypcje i parafrazy muzyczne; 10.05 „Gawęda o książkach i czytelnikach”; J. Iwaszkiewicz; 10.25 Z muz. romantycznej; 11 Dla kl. VII (jęz. polski); „Książka wszystko potrafi”; 11.30 Dedykujemy II zmianie; 11.45 Porady praktyczne dla kobiet; 12.25 Rytmy i melodie dla wszystkich; 13 Z życia ZSRR; 13.20 Kaszubskie pieśni pasterskie z cyklu: „Wies tańczy i śpiewa”; 13.40 Więcej, lepiej, taniej; 14 Reportaż literacki „Górale na nizinach”; 14.20 Muzyka polska; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 15.05 Alfa i Omega magazyn popularnonaukowy; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 18.50 Muz. i Aktualn.; 19.15 Z księgarskiej lady; 19.30 Kompozycje i jego piosenki; 20.30 Muzyczne pocztówki z Bulgarii; 20.45 Kronika sportowa oraz komentarz o Wyścigu Pokoju ze Szczecina; 21 Naukowy rolnikom — Zapobieganie biegunkom u psów; 21.25 Pięć minut o wychowaniu; 21.30 Konfrontacje; 22 Konc. życzeń miłośników muzyki poważnej; 22.40 Gra Poznańska 15 Radiowa; 23.10 Korespondencja z zagranicy; 23.15 Tańczymy w rytmy tanga, twistu i walcu; 23.40 Muz. poważna; 0.10 Program nocny z Lublina.

WIADOMOŚCI: 5, 6.30, 7.30, 10.30, 12.05, 15.30, 17, 18.30, 22.

TELEWIZJA

NIEDZIELA — PROGRAM I: 8.05 — TV Kurs rolniczy — „Chemiczna walka z chwastami”; 8.40 — Przypominamy, radzimy; 9 — Dla młodych widzów — TV Klub Śmiałych film z serii „Bella i Sebastian”; Sport i zabawa — program TV NRD; 10.50 — „Uroki Chłostawic”; 11.20 — „Wyrok na miasto” — film dok. prod. polskiej o Wrocławiu; 11.40 — Dziennik; 11.55 — Uroczysta zmiana warty — przed Grobem Nieznanego Żołnierza z okazji Dnia Zwycięstwa; 12.35 — „3 x muzyka”; 13.35 — Przemiany; 14.05 — W obiektywie; 14.35 — Dla dzieci Krakowski Teatr Baśni — Kornelia Bobkiewicz — „Czerwone i czarne kamienie”; 15.35 — Tele-echo; 16.25 — XXIV Wyścig Pokoju — Sprawozdanie z zakończenia IV etapu na trasie Poznań